

KURIER

Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok IV Nr. 3 (788)

Łódź, sobota 3 stycznia 1948 r.

CENA 3 ZŁ

Plan finansowy Schumana

Rząd francuski zgłasza nowy projekt ustawy budżetowej



SCHUMAN

PARYŻ (PAP). — Rząd Schumana złożył w piątek Zgromadzeniu Narodowemu nowy projekt finansowy.

Jak wiadomo w dniu 31 grudnia ub. r. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w trzecim czytaniu preliminarz budżetowy, przedstawiony przez min. finansów René Mayera, wprowadzając doń szereg poprawek. Projekt min. finansów przewidywał podwyższenie pewnych podatków, które dałyby rządowi kwotę 150 miliardów franków. Poprawki wprowadzone przez Zgr. Nar. i Radę Republiki — obcięły kredyty o przeszło 50 miliardów franków.

W tych warunkach rząd Schumana na posiedzeniu odbytym w piątek rano postanowił wycofać całość projektu finansowego i przedstawić go Zgromadzeniu w nowej formie. Wysokość kredytów, które rząd ma otrzymać w wyniku podwyższenia pewnych podatków i wprowadzenia daniny mają-

Kiedy powstanie tymczasowy rząd „Bizoni”?

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi z Frankfurtu, że sprawa utworzenia rządu tymczasowego tzw. „Bizoni” tj. scalonych stref amerykańskiej i brytyjskiej — nie jest w tej chwili aktualna. Rząd taki: — zdaniem wysokich urzędników brytyjskiej i amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech — mógłby być utworzony najwcześniej za 6-9 miesięcy.

Pod dyktat Kongresu Warunki amerykańskiej pożyczki

PARYŻ (PAP). — Urzędowo opublikowano tekst francusko-amerykańskiej umowy pożyczkowej, podpisanej dnia 2 stycznia. W umowie podkreślono, że rząd amerykański odda do dyspozycji Francji szereg towarów. Dostawy towarów do Francji muszą jednak być za każdym razem zatwierdzone przez rząd amerykański. W umowie zaznaczono, że nie nakłada ona na Stany Zjednoczone żadnego obowiązku wysyłania towarów do Francji.

kowej, wynosi tym razem 125 miliardów franków. Rząd upoważnił premiera Schumana do postawienia w razie potrzeby kwestii zaufania dla rządu. Rząd upoważnił premiera do wniesienia całości projektu jako wniosku nagłego. Zgromadzenie Nar. uchwaliło nagłość wniosku rządowego i odesłało projekt do komisji finansowej.

PROTEST DUCLOSA

Po oświadczeniu premiera Schumana, w którym zawiadomił on o wycofaniu uchwalonego z poprawkami projektu finansowego ministra

René Mayera, i o zastąpieniu go przez nowy projekt rządowy — głos zabrali w imieniu partii komunistycznej — wiceprez. Zgromadzenia Duclos. Podkreślił on, że pomimo całej presji wywieranej przez rząd na izbę, znalazła się większość, która wprowadziła szereg poprawek do projektu rządowego.

Duclos powołał się na przepisy konstytucyjne, które przewidują, że głosowanie nad votum zaufania może nastąpić dopiero po upływie 48 godzin od chwili złożenia wniosku. Należy więc najpierw zakończyć dyskusję nad planem Mayera i zamknąć sesję zwykłą. Nowy projekt rządowy oraz votum zaufania mogą być rozpatrzone dopiero po zwołaniu sesji nadzwyczajnej.

253

Wniosek Duclos został rozpatrzony na posiedzeniu przewodniczących grup parlamentarnych. W wyniku tego posiedzenia, Herriot zamknął sesję zwykłą i zgodnie z art. 12 konstytucji zwołał na wniosek rządu nadzwyczajne posiedzenie Zgromadzenia Nar. na dzień 3 stycznia.

KOMISJA FINANSOWA PRZYJMUJE PROJEKT

Komisja finansowa Zgromadzenia Nar. uchwaliła w piątek wieczorem 22 głosami przeciwko 19 nowy projekt rządu, który dzięki podwyższeniu podatków i wprowadzeniu daniny majątkowej da rządowi 125 miliardów franków. Komisja wprowadziła nieznaczne poprawki do projektu.

Blokada w Jerozolimie

Anglicy rozmawiają z Arabami podczas gdy sytuacja w Palestynie zaostrza się

PARYŻ (PAP). W depeszy z Jerozolimy Agencja France Presse podaje wiadomość o dobrze poinformowanych źródłach arabskich, według których w Kairze rozpoczynają się nowe rozmowy w sprawie Palestyny między przedstawicielami rządu brytyjskiego a przedstawicielami krajów arabskich. W związku z tymi rozmowami premier egipski Nokrasi Pasza konferuje z Muftim Jerozolimskim i z członkami Naczelnego Komitetu Arabskiego, jak również z sir Williamem Smartem z ramienia ambasady brytyjskiej.

JEROZOLIMA (SAP). Arabscy pracownicy pocztowi odmówili udania się do pracy, jeśli ich żydowski koleś nie zacznie pracować. Żydzi zaś już trzeci dzień nie przychodzą do pracy na poczcie, żądając zbrojnej opieki podczas przejazdu i urzędowania.

Żydowska dzielnica w starej części Jerozolimy od 80 godzin jest zupełnie odcięta i żaden żydowski transport nie może się przedostać za mury miasta. W dzielnicę żydowską daje się już odczuć brak żywności.

Arabowie nie przepuszczają żadnych wozów i transportów z żywnością i grożą represjami.

Rzecznik organizacji żydowskiej Hagana oskarżył pijanych żołnierzy i policjantów brytyjskich, że w

Noc Sylwestrową zaatakowali i zranili szereg przechodniów w Tel-Awivie.

Statek wiozący 700 nielegalnych imigrantów żydowskich zmylił czujność brytyjskiej morskiej straży przybrzeżnej i wysadził na ląd 200 pasażerów na północ od Haify.

Wojska brytyjskie ustawily kordon posterunków, aby przeszkodzić 500 pozostałym imigrantom w wylądowaniu na wybrzeżu palestyńskim. 200 imigrantów, którym udało się wylądować nie zostało odnalezionych dotychczas przez policję brytyjską.

Schumacher jedzie do Londynu

LONDYN (PAP). — Wkrótce ma się odbyć w Londynie konferencja generalnych sekretarzy państw socjalistycznych państw europejskich. Na konferencję zaproszono m. in. przywódcę niemieckich socjal-demokratów — Schumachera.

Senator Brooks przeciwko planowi Marshalla

WASZYNGTON (PAP). — Republikański senator Brooks oświadczył, że stanie na czele grupy, która będzie się domagała wyłączenia całej akcji związanej z planem Marshalla z kompetencji Departamentu Stanu. Senator Brooks należy do grona najzacieśszych krytyków tego planu w Kongresie.

Epidemia cholery grasuje w Syrii i Libanie

LONDYN (PAP). Charge d'affaires Arabii Saudyjskiej w Londynie zakomunikował, że z powodu wybuchu epidemii cholery w Syrii, komunikacja lotnicza i lądowa między Syrią a Arabią Saudyjską została wstrzymana do odwołania. Epidemia cholery rozszerza się szybko w Syrii, Libanie i grozi również Irakowi. Ilość śmiertelnych wypadków stale wzrasta.

Niemcy

w amerykańskich mundurach idą do Grecji

Dziennik „Berlin am Mittag” podaje szczegóły dotyczące organizacji policji przemysłowej w strefie amerykańskiej i werbowania żołnierzy niemieckich do Grecji.

Do policji tej zwerbowano głównie zwolnionych jeńców wojennych, bądź też członków rozwiązanych niedawno kompanii słuźbowych ze strefy brytyjskiej. W kompaniach policji przemysłowej obowiązują surowa dyscyplina, zaś oficerami są dawni oficerowie Wehrmachtu.

Mundury policji przemysłowej przypominają mundury SS: czarne spodnie, czarna koszula, jasny krawat, biały pas, jedynie hełm z literami I P jest modelem amerykańskiego. W kompaniach obowiązuje salutowanie wojskowe. Odbywają się marsze, ostre strzelanie w terenie, ćwiczenia z karabinami maszynowymi i miotaczami granatów.

Szkola hitlerowskich oficerów

W kompaniach poza musztrą prowadzone jest szkolenie polityczne, przy którym zatrudnieni są instruktorzy — nie brak wśród nich dawnych oficerów hitlerowskich.

Dziennik podaje, że po wyszkoleniu i po kilkumiesięcznej służbie kompanie znikają nagle z terenu i mówi się wtedy, że zostały wysłane do Bremy, w rzeczywistości jednak, jak wynika z listów, które policjanci przysyłają do swych rodzin w Niemczech, skierowano ich z Bremy drogą morską do Grecji.

Dziennik dodaje, że w skład wysyłanych z Niemiec kompanii weszli tylko ci żołnierze, którzy dobrze znają język angielski, zapewne w tym celu, aby mogli udawać Amerykanów.

Zniżka cen w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Na mocy uchwały prezydium Centralnego Związku Radzieckich spółdzielni spożywczych, wprowadzono z dniem 31 grudnia znaczną obniżkę cen spółdzielczych, dostosowując się do poziomu jednolitych cen państwowych.

W ten sposób powszechna zniżka cen wprowadzona w radzieckim handlu państwowym 14 grudnia 1947 r. została rozciągnięta i na sieć spółdzielni spożywczych, które odgrywały ostatnio poważną rolę w zaopatrywaniu ludności miast radzieckich.

Naród rumuński wita wprowadzenie republiki

BUKARESZT (PAP). Do prezydium Rady Ministrów napływają liczne telegramy z różnych stron kraju, w których organizacje, reprezentujące wszystkie klasy społeczne, wyrażają zadowolenie z powodu przekształcenia królestwa rumuńskiego w republikę ludową.

Po ogłoszeniu wiadomości o abdykacji króla Michała i utworzeniu republiki ludowej, w miastach i wioskach całej Rumunii odbyły się masowe zgromadzenia, na których manifestowano radość z powodu tej historycznej zmiany.

Liczne wiece odbyły się m. in. w

Mięsa z Argentyny nie otrzyma już W. Brytania

LONDYN (PAP). — Brytyjską opinię publiczną zaniepokoiła wiadomość, że Argentyna zamierza już w najbliższym czasie przerwać dostawę mięsa do Wielkiej Brytanii. Znaczący należy, że połowa racjonowego mięsa, otrzymywanego przez ludność brytyjską pochodzi z zapasów, dostarczanych przez Argentynę.

Rząd argentyński żąda obecnie, aby Wielka Brytania płaciła za dostawę mięsa dolarami, co wobec usiłowań oszczędzania dolarów, jest dotkliwym ciosem dla gospodarki brytyjskiej.

Wiadomości z Argentyny budzą tu tym większy niepokój, że jednocześnie prezydent Argentyny — Peron ogłosił oświadczenie, o zawarciu umowy handlowej między Argentyną a Wenezuelą na podstawie której Argentyna zobowiązała się dostarczać

Ambasador Griffis wraca do Polski

WARSZAWA (SAP). — Ambasador Stanów Zjednoczonych w Warszawie Stanton Griffis, który przebywa obecnie w Waszyngtonie, przybędzie do Warszawy w ciągu najbliższych kilku dni.

Ambasador Griffis wyjechał z Warszawy, wezwany przez min. Marshalla, celem przeprowadzenia rozmów konsultacyjnych w Londynie i Waszyngtonie.

Krytyka planu rządowego

Najcięższy kryzys gospodarczy
w dziejach Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). — Zarządzenie rządu brytyjskiego, podjęte w walce z kryzysem gospodarczym, spotkały się z ostrą krytyką Luke Fossetta, sekretarza generalnego związku zawodowego robotników budowlanych, wchodzącego w skład Rady Głównej kongresu brytyjskich związków zawodowych.

W artykule, który ukazał się w organie tego związku, Fossett pisze, że Anglia przeżywa obecnie najcięższy, być może, kryzys gospodarczy, jaki kiedykolwiek dotknął ten kraj.

Podając krytykę zarządzenia

świadczące o zaniechaniu przez rząd planu budownictwa, obliczonego na szeroką skalę, Fossett przewiduje, iż pociągnięcie to za sobą bezrobocie w przemyśle budowlanym 300—400 tys. robotników będzie musiało szukać pracy w innych gałęziach przemysłu. Proces ucieczki robotników z przemysłu budowlanego już się rozpoczął. Nastąpiło to w czasie, gdy u władzy znajduje się rząd Partii Pracy, który zobowiązał się nie dopuścić do bezrobocia i został wybrany po to, by realizować odbudowę kraju po wojnie.

— Jak widać — podkreśla autor — poszły w niepamięć zobowiązania, których przyjęciu rząd Partii Pracy zawiązała powrót do władzy.

— Zdaniem Fossetta, można znaleźć inne wyjście z kryzysu, mianowicie za pomocą zacieśnienia stosunków handlowych z innymi państwami, należącymi do wspólnoty brytyjskiej oraz ze Związkiem Radzieckim. Obecna polityka może doprowadzić jedynie do katastrofy, której skutki nie dadzą się już naprawić.

PROGRAM KOMUNISTÓW

Brytyjska partia komunistyczna opublikowała własny program gospodarczy, opracowany na okres trzyletni, a mający na celu wyprowadzenie Anglii z obecnej ciężkiej sytuacji ekonomicznej.

Plan partii komunistycznej domaga się przede wszystkim znaczącej redukcji brytyjskich sił zbrojnych, co umożliwiłoby przeprowadzenie na szeroką skalę rozwoju budownictwa mieszkaniowego oraz zwiększenia produkcji zarówno dóbr konsumpcyjnych, jak i towarów przeznaczonych na eksport.

Wniosek rządu Indii został złożony w sekretariacie Rady Bezpieczeństwa w czwartek.

Apel domaga się podjęcia takiej akcji, która by zapobiegła dalszej interwencji ze strony Pakistanu w sprawy wewnętrzne prowincji Kaszmiru i Jammu.

Rada Bezpieczeństwa
rozpatrzy sprawę Kaszmiru

NOWY JORK (PAP). We wtorek odbędzie się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, poświęcone rozpatrzeniu wniosku Indii o podjęcie natychmiastowej akcji przez Radę w związku ze sporem między dominiami Indii i Pakistanu o Kaszmir.

Wniosek rządu Indii został złożony w sekretariacie Rady Bezpieczeństwa w czwartek.

Apel domaga się podjęcia takiej akcji, która by zapobiegła dalszej interwencji ze strony Pakistanu w sprawy wewnętrzne prowincji Kaszmiru i Jammu.

Osiągnięcia pierwszego roku
pięciolatki budowlanej w Jugosławii

BELGRAD (PAP). W pierwszym roku pięciolatki w Jugosławii wykonano zakresiony na rok

1947 plan wydobywania w górnictwie w 104 proc., w przemyśle — ponad 100 proc. i w rolnictwie — 92 proc.

W ubiegłym roku wybudowano w Jugosławii 200 wielkich fabryk i szereg central hydro-elektrycznych z których kilka należy do największych w Europie.

Na wsł zorganizowano około 1000 uniwersytetów ludowych i 2 tys. domów kultury.

W dziedzinie filmowej wyprodukowano niemal pięciokrotnie więcej niż przed wojną.

Sila stacji radiowych wzrosła w dwójnasób, osiągając łącznie moc 100 kw. zaś ilość radio-abonentów doszła do 220 tys. W turystyce przekroczono plan o 51 proc.

Katastrofa ekspresu
Missouri — Pacyfik

NOWY JORK (PAP). — Dnia 1 stycznia dwa pociągi na linii kolejowej Missouri — Pacyfik zderzyły się podczas zimy śnieżnej w odległości 30 km od miejscowości Sedalia. Pod szczałkami rozbitych wagonów znaleziono zwłoki 12 pasażerów, z których jednak obawa, że ogólna liczba zabitych wynosi 16 osób, gdyż po katastrofie nie można było doliczyć się czterech pasażerów. Kilkudziesięciu rannych przewieziono do szpitala. Wśród śmiertelnych ofiar znajduje się były ambasador USA w Hiszpanii — Weddell.

Tow. min. Bobrowski stwierdził:

PLAN INWESTYCYJNY NA R. 1948
jest realny i zostanie w pełni wykonany

WARSZAWA (SAP). — Na konferencji prasowej — prezes CUP — tow. Bobrowski scharakteryzował zasadnicze założenia planu inwestycyjnego na rok 1948.

Nowy plan uwzględnił wszystkie doświadczenia planu 1947 r. Jest bardziej szczegółowy, specyfikuje konkretnie pozycje inwestycyjne nieraz do drobnych szczegółów.

Tow. Bobrowski dokonał oceny planu inwestycyjnego 1948 r. z najrozsądniejszych punktów widzenia. Zwrócił uwagę, że koncentracja terytorialna planu odnosi się przede wszystkim do Warszawy (20 proc. wszystkich in-

westycji). Szczególnie Śląsk (także razem 20 proc.).

Plastykę planu charakteryzuje stosunkowo duża ilość całkowicie nowych inwestycji. Stanowią one około 30 proc. planu, a w pewnych gałęziach przemysłu — 50 proc. Wśród nowych fabryk kilka, jak fabryka sentyny, fenolu, karbidu w Dworach pod Oświęcimiem, fabryka samochodów w Starachowicach, fabryka tożysk kulowych w Krasniku, mają wielkie znaczenie gospodarcze.

Duży nacisk położyl także prezes CUP na odcinek mieszkaniowy nowego planu inwestycyjnego, który

łącznie preliniuje na ten cel 11 miliardów zł. Poza odbudowę przewiduje się budowę nowych bloków mieszkalnych, już nie domków fińskich. Stosunkowo dużo mieszkań dla robotników zostanie wybudowanych na Śląsku.

Jeżeli chodzi o Warszawę i jej najbliższą okolice, to plan przewiduje zwiększenie wydatków z 8 miliardów zł. na 19 miliardów. Plan warszawski jest planem zdecydowanie przemysłowym, gdyż dominują w nim inwestycje przemysłowe.

Kończąc swe ogólne uwagi tow. prezes Bobrowski wyraził głębokie przekonanie, że plan inwestycyjny 1948 r. zostanie całkowicie wykonany.

W drugiej części konferencji dyrekt. inwestycyjnego CUP — prof. Secomski omówił szereg szczegółowych zagadnień planu.

Wśród mogących wystąpić trudności istnieje niebezpieczeństwo pewnej zwężki cen w ośrodkach dużego nateżenia robót inwestycyjnych. Wykonanie planu zależy będzie od właściwej organizacji dostatecznej ilości siły roboczej i materiałów budowlanych. Innego rodzaju trudność wynika z budowy nowych, bardzo skomplikowanych fabryk. Przy ich budowie uzależnieni jesteśmy często od zakupów zagranicznych, które nie zawsze nadchodzą na czas.

Dyr. Secomski powiadomił, że CUP ogłosił drukiem regionalne plany inwestycyjne, celem udostępnienia ich terenowi dla lepszego opracowania danych do planu inwestycyjnego na 1949 r.

Ropa naftowa
w woj. lubelskim

LUBLIN (PAP). — Na terenie województwa lubelskiego, w powiecie Białogórskim, we wsł Kocudza odkryto w trzech miejscach występowanie ropy naftowej. Próbnę wiercenia przeprowadza ekipa naukowców z Instytutu geologicznego w Krakowie.

Głos robotników radzieckich
o pracy polskich włóknarzy

MOSKWA (PAP). — Korespondent PAP przeprowadził rozmowę z przewodniczącą KC związku zawodowego włóknarzy radzieckich Murawiovą, która stała na czele delegacji robotników radzieckich, bawiących niedawno na zjeździe włóknarzy polskich w Łodzi.

Murawiova oświadczyła, że działalność polskich związków zawodowych wywarła na delegacji radzieckiej wielkie wrażenie.

„Szczególnie — powiedziała Murawiova — zaimponowała nam nie zwykła szybkość i sprawną odbudowę zniszczeń wojennych, w której związki zawodowe odgrywały tak

doniosłą rolę. Sądzę, że rozwijając się obecnie w Polsce ruch wspólzawodnictwa pracy, stanie się dźwignią dalszego rozwoju polskiej gospodarki narodowej.

Zdaniem Murawiovej podwaliną sukcesów gospodarczych Polski jest przejawiająca się na każdym kroku jedność działania partii robotniczych i związków zawodowych.

Rozmówczyni stwierdziła, że zawsze będzie wspominać z wielkim wzruszeniem niezwykle serdeczne przyjęcie, zgotowane przedstawicielom radzieckim przez robotników łódzkich.

W radosnym nastroju
Moskwa witała Nowy Rok

MOSKWA (PAP). — Nowy Rok

został powitany przez ludność radziecką w bardzo radosnym nastroju. W Moskwie przez cały dzień sylwestrowy panowało niezwykle ożywienie w sklepach i domach towarowych. W godzinach popołudniowych bazyry świąteczne zabłyśnięły tysiącami świateł, wyglądając jak miasteczka z bajki. Na wszystkich placach zagorzały świąteczne choinki.

W klubach, salach koncertowych i teatralnych stolicy zorganizowano wiele koncertów i bałi sylwestrowych. Rad'o moskiewskie przez całą noc nadawało koncerty noworoczne.

Zabawy ludowe trwały do samego rana.

W wigilię Nowego Roku nadeszły do stolicy ZSRR duże wiadomości o wielkich osiągnięciach przemysłu i górnictwa. W szeregu dziedzin życia gospodarczego zaprezentowano o poważnym przekroczeniu planu produkcyjnego na rok 1947. I tak np. robotnicy leningradzcy wyprodukowali w ubiegłym roku ponad plan 18 milionów metrów towarów włókienniczych, 30 milionów szpilek, 100 milionów par obuwia skózanego i około 2 milionów 200 tysięcy par kaloszy.

Chińska armia ludowa
odnosi ciągle zwycięstwa

PARYŻ (PAP). — W depeszy z Nankinu agencja France Presse cytując komunikat radiowy o dotychczasowych wynikach ofensywy zimowej chińskiej armii ludowej w Mandżurii. W okresie między 15—28 grudnia oddziały armii ludowej zajęły sześć większych miast i cały szereg innych miejscowości, w tym zagłębie węglowe Yu-Tien.

Podczas tych walk po stronie wojsk Kuomintangu poległo 23 tys. żołnierzy. W ręce armii ludowej wpadło wiele materiału wojennego, m. in. 193 dział, 852 kara-

biny maszynowe, tysiące sztuk różnej broni ręcznej, 10 tys. pocisków artyleryjskich, 1.800 tys. naboju, 87 samochodów itp.

Szwecja
zmniejsza import

SZTOKHOLM (PAP). — Min. handlu podał dane dotyczące szwedzkiego planu importowego na rok 1948. W roku bieżącym Szwecja wwiezie towarów wartości 4 miliardów koron, to jest o 20 proc. mniej niż w roku 1947.

Najważniejsze ograniczenia przewiduje się na zakupy w państwach dolarowych. Wyniosła one w wartości — 1,4 milarda koron, wobec 2,8 miliardów w roku ubiegłym. Zwiększone zostaną zakupy natomiast ze strefy szteingowej, jakkolwiek spowoduje to deficyt w ogólnym bilansie handlowym w wysokości 400 milionów koron.

Dwaj gubernatorzy
omawiają sprawy niemieckie

W amerykańskiej kwaterze głównej gubernator francuski gen. Kōnig był podejmowany przez gen. Clay'a i jego zastępcę gen. Hūnera. Rozmowy toczyły się przez kilka godzin, po czym gubernator amerykański udzielił informacji prasie.

Tematem debaty była — wg słów gen. Clay'a — sprawa wymiany handlowej między anglo-amerykańską a francuską strefą okupacyjną, sprawa Saary oraz omówienie szczegółów projektowanej przez władze amerykańskie reformy walutowej, która Amerykanie pragnęliby również

rozciągnąć na strefę francuską. Zagadnienie przyłączenia strefy francuskiej do anglo-amerykańskiej nie zostało poruszone, gen. Clay jednak stwierdza, że francuski gubernator wykazał wiele zrozumienia dla planów i życzeń władz amerykańskich.

Gen. Clay zapowiedział przeprowadzenie rozmów z gubernatorem brytyjskim w Niemczech gen. Robertsem, na temat obecnej sytuacji gospodarczej w połączonej strefie i ewentualnego zwiększenia kompetencji Rady Gospodarczej.

Dnia 1 stycznia 1948 roku zmarł

TOW.

Władysław Chyliński

DLUGOLETNI CZŁONEK P. P. S. dz. „BALUTY”,
b. OPIEKUN O. M. T. U. R. i R. K. S. SKRA BALUTY.

Cześć Jego Pamięci!

Do wzięcia udziału w pogrzebie, który odbędzie się w sobotę, dnia 3 stycznia 1948 r., o godzinie 14 z ul. Lłmanowskiego Nr 89, na cmentarz na Mani, wyzwa członków Dzielnicy i O. M. T. U. R.-a

KOMITET P. P. S. dz. „BALUTY”,
O. M. T. U. R. — BALUTY
R. K. S. — SKRA.

Przemysł jedwabniczy
nie pozostaje w tyle

Na podstawie orzeczeń Sądów Współzawodnictwa w przemyśle jedwabniczo-galanteryjnym pierwsze miejsca w P. Z. P. Jedwabno-Galanteryjnym, Nr 1 w Łodzi uzyskał: E. Wróblewski (tkacz pluszowy — 173 proc.), J. Stawski (tkacz kortowy — 198 proc.) i M. Włozniak (snowacz — 167,5 proc.).

W PZPJG Nr 8 w Łodzi pierwsze miejsca przyznano: W. Olszewskiej (tkaczka — 152,2 proc.), Z. Dębowski (153 proc.), E. Benko (snowaczka — 176,5 proc.) i H. Zemlerowi (matelster tkacki — 147,9 proc.).

W PZPJG Łódź — Południe pierwsze miejsca zdobyli: I. Szymil (184,5 proc.), K. Górnica (199,5 proc.), St. Jedrzejczak (198 proc.), I. Ruszkowski (184 proc.), a w PZPJG Łódź — Północ: G. Sobczak (155,1 proc.), Wł. Pakowski (159 proc.), P. Franciszkowska (168,8 proc.) i M. Biała (187 proc.).

W PZPJG, J. G. Nr 4 w Łodzi nagrodzono pierwszą nagrodą: J. Bodecha, Fr. Holwek i M. Lebiode, a w PZPJG A. Błochę (tkacz — 183,5 proc.) i J. Holweka (matelster tkacki — 185,7 proc.).

W Państw. Zjedn. Zakł. Przemysłu Państwowego Łódź — Południe pierwsze miejsca uzyskali: J. Górny (tkacz watazki, H. Przepiórkowska (snowaczka), A. Garwonska (przewijaczka) i J. Bielecki (koronczarz), a w PZPJG Przem. Pasmant. Łódź — Północ: I. Lasota (tkaczka wst) i M. Kubaśka (plecionkarka).

W Państw. Zakł. Przem. Frankarskiego i Kor. w Łodzi pierwsze miejsca zdobyli: P. Kozłowski (184,5 proc.), I. Ruszkowski (184 proc.), a w PZPJG Łódź — Północ: G. Sobczak (155,1 proc.), Wł. Pakowski (159 proc.), P. Franciszkowska (168,8 proc.) i M. Biała (187 proc.).

Sądy współzawodnictwa wydały również orzeczenia w Państw. Zakł. Przem. Jedwab. Gł. Nr 2 w Tomaszowie, PZPJG Nr 5 (w Białymstoku), w Państw. Fabry-

ce Pluszów i Aksamitów Nr 6 (Kalisz), Państw. Zakł. Włók. Nr 7 (Kalisz), w Państw. Centralnych Zakładach Jedwabiu Naturalnego (Młanówek), PZPJG Nr 9 (Nowa Ruda — Dolny Śląsk, Państw. Fabryce Dywanów Smyrniańskich Nr 11 (Kowary — D. Śląsk), PZPJG Nr 13 (Kamienica Góra — D. Śląsk) i PZPJG Nr 15 Zagórze — D. Śląsk).

Łącznie w przemyśle jedwabniczo-galanteryjnym przyznano 49 pierwszych, 49 drugich i 49 trzecich nagród.

Zdobywcy pierwszego miejsca otrzymywali po 3.000 tytułem premii oraz honorowe odznaczenie „Przodownika Pracy” (wraz z legitymacją uprawniającą do noszenia tego znaku).

Nazwisk zdobywców drugich miejsc (wynagrodzonych premią pieniężną w wysokości 2.000 zł i odznakami „Przodownika Pracy”) oraz zdobywców trzecich miejsc (nagrodzonych dyplomami uznania) nie jesteśmy na razie w stanie zamieścić z powodu braku miejsca.

Wśród tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych najlepsze rezultaty w PZPW Nr 2 osiągnęli: T. Korliński (180 proc.), St. Łukasik (159 proc.), Wł. Rzepkowski (150 proc.) i W. Linczewski (143 proc.).

W PZPW Nr 3 pierwsze miejsca zajęli: St. Rutelewski (149,8 proc.) i Z. Tomczyk (138,1 proc.).

W PZPW Nr 35 na czoło wysunęła się M. Bartozak (155 proc.). Dalsze miejsca zajęli: B. Szymański (147,5 proc.) i Wł. Rzepkowski (147,3 proc.).

W PZPW Nr 1 wyróżnili się: A. Ciesielska (147,2 proc.) i Z. Frankowska (141,6 proc.).

USA śpieszy z „pomocą“

Plan dla faszystów i niewolników

Wzrastają apetyty amerykańskich „reformatorów“

KIEDY Marshall wystąpił ze swoim planem pomocy wyniszczanej Europie i ujawniał kolejno właściwe cele tego planu i zamierzenia amerykańskiej finansjery, postępowe koła wszystkich krajów demokratycznych, przekonali się o co idzie w tej grze. Dla każdego stało się jasne, że plan pomocy jest planem imperialistycznej agresji, jest przygotowaną i zorganizowaną próbą podważenia ustroju demokratycznego wielu państw walczących z faszyzmem, że wreszcie plan ten poprzez pozbawienie korzystających z pomocy, wszelkiej suwerenności gospodarczej, uderza w podstawowe formy ustroju ludowego i demokratycznego na świecie. Przy bliższym, praktycznym zetknięciu się z życzeniami autora planu, przekonaliśmy się jeszcze, że kamieniem węgielnym założenia i koncepcji planu, jest jak najszybsza ODBUDOWA GOSPODARSTWA NIEMIEC, uaktywnienie przez to samo głęboko tkwiących w narodzie niemieckim odwetowych czynników faszystowskich i utrzymywanie krajów zagrożonych agresją w stanie stałej niepewności. — Każdemu trzeźwo patrzącemu na świat człowiekowi, nie trzeba było wyjaśniać, że w ślad za tymi celami, przyjdą w miarę wzrastania apetytu amerykańskich reformatorów, dalsze żądania.

Milczenie, które wyjaśnia...

JAK wynika z ostatnich depesz i wiadomości nadchodzących z oceanu, autorytatywne koła waszyngtońskie uważają, że nie ma powodów, dla których dzisiaj, faszystowska Hiszpania, mogła być pozbawiona prawa udziału w planie Marshalla. Oficjalni przedstawiciele odmawiają wyjaśnień i udzielania jakichkolwiek informacji, które by stwierdzały, że na naradach ministrów kwestia ta była już omawiana. Zdaje się nam jednak, że wystarcza najzupełniej fakt braku zaprzeczenia wiadomościom podanym na ten temat przez prasę londyńską, która wyraźnie pisała i pisze o zagadnieniach objęcia pomocą amerykańską Hiszpanii, rządzonej od lat przez oprawę, wydającego do dnia dzisiejszego krwa we wyroki na żołnierzy wolności i postępu.

LUDZIE, stojący blisko spraw międzynarodowych, stwierdza, że jest tylko potrzebna formalna zgoda wielkorządów hiszpańskich na stanowczą współpracę na warunkach wytyczonych przez administrację Stanów Zjednoczonych. Dla nikogo nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Hiszpania odpowie wszelkim wymogom stawianym przez amerykańskich właścicieli trustów i banków. Rząd hiszpański, sprawujący dotąd władzę naprzekór woli olbrzymiej większości swego społeczeństwa, niewątpliwie wykorzystuje jeszcze jedną sposobność, aby przedłużyć swój żywot. Dzięki zasadom politycznym, rozwijającym się od lat w tym kraju przy coraz mniej życzliwej neutralności wielu państw zachodnich, ma Francja znowu znaczne szanse nawiązania stosunków handlowych z innymi krajami, będącymi przedmiotem amerykańskiej penetracji.

Dolar podpora faszyzmu

TERAZ sprawa nie wymaga już żadnych dociekań, nie są potrzebne komentarze, nie trzeba się wysilać na odgadywanie myśli i projektów. Amerykańscy kapitaliści odkryli całkowicie swoją przyłbicę. Plan, którego rzecznikiem jest Marshall, ma prócz czysto imperialistycznych celów, jeszcze za zadanie, doprowadzić do okrzepnięcia całego środowiska faszystowskich na całym świecie. Wszędzie tam, gdzie lud nie zdołał dotąd przedrzeć się z rąk państwa, gdzie dzięki specyficznym, narzuconym warunkom nie istniała możliwość przejęcia przez klasę robotniczą rządów we własne ręce, tam dolar amerykański ma utrwalic panowanie faszyzmu.

ZBRODNICZA działalność dzisiejszej Hiszpanii znana jest dostatecznie klasie robotniczej całego świata. Do dzisiaj mamy wszyscy żywo w pamięci rzeź kobiet i dzieci hiszpańskich, bombardowanych z niemieckich i włoskich samolotów, których sprawność bojowa była wypróbowana przed ostatnią wojną światową na hiszpańskiej ziemi. — Cyniczne, pełne obłudy i zaprzęstwa zachowanie się dyktatora i szpańskiego w okresie walki całego świata przeciwko zbrodni hitlerowskiej, mówi samo za siebie. Utrzymanie na arenie międzynarodowej wszelkich prób złamania reżimu fa-

szystowskiego w Hiszpanii jest teraz zupełnie zrozumiałe. Chwytnie się proceduralnych sztuczek i zastanianie się przeszkodami natury formalnej, wynika z głębokiej chęci i woli międzynarodowego kapitalizmu, pragnącego utrzymać przy życiu faszystowski bastion hiszpański. Czołgi, armaty i kulomioty amerykańskie, ziejące dzisiaj ogniem na ziemi greckiej, mają przecież na celu doprowadzenie w Grecji do hiszpańskich metod rządzenia.

Wiemy, co o tym myśleć

JAK wyglądają kulisy planu pomocy Europie. Każdy dzień przynosić będzie potwierdzenie tezy i przeświadczeń państw i rządów de-

demokratycznych. Pomoc przewidziana jest i kierowana wyłącznie dla rzeszników wstecznicstwa społecznego i barbarzyństwa. Klasa robotnicza całego świata wie, co ma myśleć o planie Marshalla. Dlatego korzystając z niego mogą tylko państwa rządzone przez niewolników kapitału, tylko ludzie pozostający w służbie klas pancernych, tylko zagorzali przeciwnicy wolności, postępu i kultury. A narody gorąco miłujące wolność i pokój posiadają własne plany, opierające się na światłych mózgach i twardych, pracujących dłońmi klasy robotniczej, owianej duchem braterstwa i międzynarodowej solidarności.

Artur Karaczewski

WYBORY W CZECHOSŁOWACII

odbędą się w terminie przewidzianym ustawą

Wszystkie pisma czechosłowackie zamieściły na naczelnym miejscu orędzie prezydenta Benesza. W kołach politycznych wskazują na tę część, która mówi o nadchodzących wyborach parlamentarnych.

Zgodnie z ustawą wybory parlamentarne mają się odbywać albo z końcem maja, albo też z początkiem czerwca 1948.

Dotychczasowy parlament ma

uchwalić jeszcze ustawę o powszechnym ubezpieczeniu narodowym oraz konstytucję Republiki.

Organ centralny partii socjalno-demokratycznej „Pravo Lidu“ zaznacza, że swego czasu były ze strony narodowych socjalistów czynione próby, aby wybory odbywały się dopiero po Zlocie Sokolów, który odbywać się będzie w pierwszym tygodniu lipca, podczas gdy partia komunistyczna życzyła

sobie, aby wybory przeprowadzone zostały dopiero po wykonaniu pierwszego dwuletniego planu gospodarczego, tj. z początkiem 1949 roku. W tym celu dotychczasowy parlament, jak zaznacza wspomniane pismo, musiałby uchwalić specjalną ustawę.

Ostatecznie doszło do porozumienia, według którego wybory parlamentarne odbywać się będą w terminie ustawowym, tj. w okresie od połowy maja do połowy czerwca. Na tym stanowisku zasadniczo stał się socjalni demokraci. Ostatecznie na termin ten zgodzili się również komuniści, a to w układzie, jaki zawarty został w październiku pomiędzy partią socjalno-demokratyczną a partią komunistyczną. Jak dalej ujawnia „Pravo Lidu“ ostatnio i Sokół zwrócił się do Frontu Narodowego z żądaniem, aby wybory parlamentarne były przeprowadzone w pierwszej połowie maja, co zapewniłoby spokojny przebieg zlotu sokolów.

Socjal-demokracja domaga się, aby Front Narodowy już obecnie ustalił ostateczny termin wyborów. Socjal-demokracja również domaga się, aby okres kampanii wyborczej był jak najkrótszy i aby wszystkie stronictwa zobowiązały się do prowadzenia rzetelnej i uczciwej walki wyborczej.

Ostatnie meldunki o wykonaniu planu produkcji

PRZEMYSŁ HUTNICZY

Przemysł hutniczy wykonał roczny plan produkcji już w dniu 4 grudnia 1947 r.

Na ogólną liczbę 22 hut najszybciej wykonywały i przekroczyły plan roczny huty „Renard“ w Sosnowcu (30 listopada) oraz olbrzymia huta „Batory“ w Hajdukach Wielkich (29 listopada). Dnia 30 listopada wykonywały i przekroczyły plan jeszcze huty: „Andrzej“ na Górnym Śląsku i „Zawiercie“, najwcześniej jednak przekroczyła plan huta „Sosnowiec“, bo już 27 listopada.

KOPALNIE RUD ŻELAZNYCH

Wszystkie polskie kopalnie rud żelaznych wykonały plan rocznej produkcji, a 80 procent kopalń plan przekroczyło.

Wyrok śmierci na byłego premiera Burmy

RANGUN (SAP). — Były premier Burmy, U-Saw i ośmiu jego współpracowników zostało skazanych na śmierć za zamordowanie premiera burmańskiego, Aung-Sa-ana i kilku członków jego gabinetu.

RANGUN (SAP). — Oficjalnie podano do wiadomości, że brytyjska misja wojskowa z gen. Bourne na czele przybyła do Rangunu.

Brytyjska misja wojskowa znajduje się na terenie Burmy, zgodnie z układem brytyjsko-burmańskim i ma za zadanie pomóc w wyćwiczeniu i wyekwipowaniu armii burmańskiej.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

W dniu 27 grudnia br. polski przemysł naftowy osiągnął planowaną na rok 1947 produkcję ropy.

Wydobycie ropy naftowej wyniosło 126.772 ton.

W roku 1945 roczne wydobywanie wynosiło 104.376 ton, a w roku 1946 116.741 ton.

PRZEMYSŁ CUKROWNICZY

Centralny Zarząd Przemysłu Cukrowniczego zameldował Prezydentowi RP, że wyprodukowano w bieżącej kampanii cukrowniczej około 481 tysięcy ton cukru; zatem plan produkcyjny na rok 1947-48 został wykonany w 108,5 proc.

Produkcja w bieżącej kampanii pozwala na zwiększenie konsumpcji wewnętrznej do poziomu wyższego, niż przed wojną i na przeznaczenie do 50 tysięcy ton na eksport, co stawia Polskę jako eksportera cukru na drugim (po Francji) miejscu wśród krajów europejskich.

Warszawski epilog krwawej przeszłości frankfurckiej

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanie w najbliższym czasie dyrektor wielkich warsztatów kolejowych w Frankfurcie nad Menem, Günther.

W kierowanych przez niego zakładach pracowało w czasie wojny wielu Polaków, wywiezionych przymusowo do Rzeszy.

Oskarżony odnosił się niezwykle brutalnie do robotników Polaków, bijąc ich i wysyłając do obozów

koncentracyjnych.

Günther kazał rozstrzelać za drobne przewinienie czterech pracowników polskich i wraz z policją kolejową brał udział w ich egzekucji. Jednemu ze skazanych udało się jednak uciec. Obecnie zgłosił się do prokuratora. Obecnie zgłosił się do prokuratora. Obecnie zgłosił się do prokuratora.

Oprócz niego stawiono się jeszcze 15 świadków, byłych pracowników zakładów kolejowych.

Na odlew...

Zazdrość i dygnitarstwo

Łatwo jest — mówiąc o różnego rodzaju udogodnieniach życiowych odpowiedzialnych działaczy państwowych i innych — popaść w przesadę. Samochód służbowy, gabinet, sekretarka, woźny, sypialny wagon, lepsze ubranie itd. itp. — to wszystko w okresie wojennych trudności wzbudza zazdrość. Uczucie to jest bardzo powszechne wśród ludzi, ale nie zawsze sprawiedliwe. Jeżeli komuś stawia się większe wymagania i obarcza go się większą odpowiedzialnością — trzeba szanować jego czas i siły, należy mu stworzyć znośne warunki pracy. Najkonsekwentniej przestrzegane zasady demokratyczne nie polegają na mechanicznej równości...

Czy to jednocześnie znaczy, że nie ma w Polsce zjawiska, zwane go popularnie dygnitarstwem. Niestety, niektórzy dość łatwo na dużych tych udogodnieniach życiowych, jakie otrzymali od społeczeństwa, biurokratyzują się, gubią kontakt ze społeczeństwem. Choroba limuzynowa np. nie przez wszystkich została jeszcze przezwyciężona.

Prasa donosi, że premier angielski jedzie do teatru wraz z żoną i dziećmi autobusem. Nie trzeba by jednak szukać aż tak odległych przykładów. Styl życia wielu wybitnych polityków polskich może być pod tym względem najblizszym, bo bliskim nam wzorem.

A jednak, w noc sylwestrową można było spotkać szofera, który musiał czekać przez długie godziny przed pewnymi lokalami na swych dyrektorów. Dotychczas jeszcze ten i ów dygnitarz jedzie do teatru samochodem służbowym, mimo, że mieszka na sąsiedniej ulicy. Tu już nie chodzi nawet o udogodnienie czy czas, ale po prostu o „fason“...

Walka z podobnymi przejawami dygnitarstwa jest trudna. Rozporządzenia czy nakazy nie zawsze mogą ustalać uprawnienia ludzkie. Tu trzeba oddziaływać raczej indywidualnie. Nie bójmy się w podobnych sytuacjach również śmiechu. Ośmieszanie, to bodaj najskańceńsze w takich wypadkach lekarstwo. ap.

Osiągnięcia i zadania emigracji polskiej we Francji

PARYŻ, (PAP). — Prezes Rady Narodowej Polaków we Francji Stęś, w artykule opublikowanym na łamach wychodzącej w Paryżu „Gazety Polskiej“, reasumuje osiągnięcia emigracji polskiej we Francji u schyłku roku 1947:

„Najbardziej doniosłą zdobyczą w ogólnym dorobku kończącego się roku jest niewątpliwie fakt coraz głębszego uświadomienia sobie przez szerokie masy naszego narodu, tak w kraju, jak na emigracji, że dzięki doniosłym reformom społecznym i zasadom demokratycznym, na których opiera się rozwój całego naszego życia państwowego, szybko likwidujemy skutki wojny.

Pracując cała emigracja nasza wzięła udział w dobrowolnej Daninie Narodowej, która zakończył się, osiągnął przeszło 10,5 miliona franków. Cała emigracja wzięła udział w szerokiej akcji zbiorczej na podwzrost kraju. To samo miało miejsce w szerokiej akcji dla obrony naszych granic zachodnich. Te same osiągnięcia notujemy we wszystkich akcjach włączając z ostatnią zbiórka na pomoc starcom.

W wyniku całokształtu tego dorobku, rozszerzył się i pogłębił się proces jednoczenia naszego wychodźstwa wokół Polskiej Demokratycznej. Ten ogólny pozytywny nastrój naszej emigracji w stosunku do Ojczyzny jest nie tylko rezultatem coraz większego uświadomienia sobie tymi doniosłych zmian i osiągnięć w kraju, ale jest również w znacznej

mierze wynikiem uprzydatniania sobie przez nasze wychodźstwo tego wszystkiego, co kraj uczynił i czyni dla naszej emigracji. Podkreślić należy trochę naszych władz o oświacie dla wychodźstwa czego wyrazem jest rozwój szkolnictwa polskiego we Francji.

Należy wreszcie podkreślić, że na Nowy Rok 1948 zasadnicze zadania naszej emigracji pozostały te same, jakie były w roku ubiegłym: 1) pogłębić więź łączności wychodźstwa z krajem, 2) troszczyć się o materialne i kulturalne potrzeby całej emigracji, 3) rozszerzać i umacniać więzy przyjaźni narodu polskiego z narodem francuskim“.

Ostatni proces norymberski

Wczoraj rozpoczął się przed amerykańskim trybunałem ostatni z serii „procesów norymberskich“.

Przed sądem stanęli niemieccy dowódcy armii hitlerowskiej zarówno lądowej jak i sił morskich. Stoją oni wszyscy pod zarzutem prowadzenia nieuczciwej walki z przeciwnikiem i rozmyślnego niszczenia terytorium nieprzyjaciela bez wyraźnej strategicznej potrzeby.

Oskarżenia nie przyznają się do winy.

Co mówią ministrowie socjalistyczni

o swych planach i zamierzeniach na rok 1948

Czesław Bobrowski
Prezes CUP

Zadania CUP w r. 1948 są następujące: 1) Podniesienie jakości wykonania planu przez zwiększenie dyscypliny i rozbudowę kontroli planu. 2) Zbliżenie CUP do terenu przez rozwój działalności biur regionalnych. 3) Przyspieszenie rytmu prac nad przygotowaniem planów tak, by wszystkie projekty na r. 1949 były sporządzone przed zakończeniem roku 1948. 4) Szeroka rozbudowa prac nad przygotowaniem następnego planu wieloletniego, planu rozwoju, który wejdzie w życie po wykonaniu 3-letniego planu odbudowy.

Henryk Jabłoński
Wiceminister Oświaty

Min. Oświaty musi uznać za jedno ze swych czołowych zadań sprawę poprawy bytu świata nauczycielskiego.

Przeprowadzać będziemy dalszą rozbudowę naszego szkolnictwa, głównie zawodowego oraz kontynuować w dalszym ciągu reformę szkolnictwa, by stało się ono naprawdę powszechne, nowoczesne i ujęte w jednolity, demokratyczny system wychowawczy młodego pokolenia.

Na szeroką skalę rozpoczynamy studia nad wprowadzeniem nowych metod pedagogicznych, odpowiadających potrzebom Polski Ludowej i nowej organizacji szkoły. Rozszerzać będziemy opiekę nad dziećmi, wzmacniając pomoc dla instytucji społecznych. Zakładając wreszcie około 100 nowych domów wychowawczych, pragniemy objąć swą opieką dzieci przestępcze, rozwijać wielką walkę z analfabetyzmem, rozbudować wielką sieć bibliotek powszechnych.

Michał Kaczorowski
Minister Odbudowy

Wybudujemy w 1948 roku 52 tysiące izb, w tym dla pracowników przemysłu ponad 30 tys. izb. Odbudujemy przeszło 32 tys. zagrod wiejskich, z tego na Ziemiach Odzyskanych ponad 22 tys. Oddamy do użytku ponad 1600 budynków szkół powszechnych. Przeprowadzimy prace budowlane w odbudowywanych się 29 wyższych uczelniach. Dalsze pozycje to budownictwo administracyjne, roboty inżynierskie, budownictwo użyteczności publicznej.

Rok 1948 powinien stanowić również przełom na odcinku gospodarki nieruchomościami już zamieszkałymi. Będziemy starali się znaleźć środki, aby zahamować proces niszczenia naszego kapitału mieszkaniowego.

W sezonie budowlanym 1948 wkraczamy w nowy etap odbudowy — budownictwo nowe.

Przez szkolenie zwiększymy kadry robotników budowlanych.

Stanisław Leszczycki
Wicemin. Spr. Zagranicznych

Polityka zagraniczna, prowadzona przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie ulegnie w 1948 r. żadnym zmianom. W dalszym ciągu głównym celem będzie dążenie do utrwalenia pokoju na świecie.

W obronie suwerenności i niepodległości Polski, w obronie praw i interesów państwa, polska polityka zagraniczna dążyć będzie do współpracy ze wszystkimi państwami, pragnącymi sprawiedliwego i trwałego pokoju, szczególnie więc dążyć będziemy do dalszego zacieśnienia współpracy ze Związkiem Radzieckim, Czechosłowacją, Jugosławią oraz innymi państwami naddunajskimi.

W dalszym ciągu będzie brała czynny udział w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych, współpracując ze wszystkimi siłami postępowymi na świecie w kierunku

zacieśnienia współpracy międzynarodowej.

Edward Osóbka-Morawski
Minister Administracji

Do spraw ważniejszych, które Ministerstwo Administracji Publicznej realizować będzie w nadchodzącym 1948 roku, należą m. in. następujące:

I. Z dziedziny administracji ogólnej: a) dążenie do maksymalnego zespolenia urzędów w II i I instancji; b) wzmocnienie aparatu zwłaszcza kierowniczego; c) prace nad udoskonaleniem podziału terytorialnego państwa; d) podniesienie na wyższy poziom i koordynacja strażactwa polskiego; e) większa opieka nad trzema kresowymi województwami (Białystok, Lublin, Rzeszów).

II. Z dziedziny samorządu: a) dążenie do poprawy finansów komu-

nalnych; b) dążenie do bardziej forsownej odbudowy dróg samorządowych; c) usprawnienie i rozbudowa przedsiębiorstw samorządowych; d) rozbudowa bibliotek samorządowych; e) większy wkład w uporządkowanie zaniedbanych dzielnic robotniczych; f) zwiększenie opieki nad samorządem w ogóle; g) uregulowanie spraw emerytalnych pracowników samorządowych; h) zmiana dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

Adam Rapacki
Minister Żeglugi

W ramach Narodowego Planu Gospodarczego nastąpi w r. 1948 dalsza aktywizacja całości naszego 500-kilometrowego wybrzeża Bałtyku. Na czele wszystkich zagadnień morskich w r. 1948 stanie Szczecin, gdzie rozpoczniemy budowę nowego basenu dla przeładunków maso-

wych i doprowadzimy zdolność przeładunkową portu do 3 mln. ton rocznie. Na odcinku żeglownym uruchomimy nowe linie na Daleki Wschód oraz do Indii i Pakistanu, a ponadto w ramach żeglugi przybrzeżnej, linie Gdańsk — Gdynia — Szczecin.

Zreorganizowane stocznie spuszcza w r. 1948 na wodę pierwsze nowe statki, a ponadto rozpoczyna realizację zawartej już umowy o współpracy z włoskim przemysłem stoczniowym. Na odcinku rybołówstwa morskiego rozpoczniemy budowę wielkiej nowoczesnej bazy rybackiej w Swinoujściu.

Wreszcie w r. 1948 nastąpi zasadnicza reorganizacja warunków pracy fizycznej w portach. Utworzone zostaną Robotnicze Przedsiębiorstwa Robót Portowych (państwowe — spółdzielcze), którego udziałowcem będzie spółdzielnia pracy robotników portowych.

Kazimierz Rusinek
Min. Pracy i Op. Społecznej

Czołowym zadaniem naszego resortu w okresie walki o wykonanie Planu Odbudowy Gospodarczej jest dostarczenie krajowi jak największej ilości odpowiednich ludzi do pracy oraz czuwanie nad tym, aby warunki pracy i płacy kształtowały się w miarę wzrastającego dochodu społecznego coraz lepiej. — Stały wzrost dochodu narodowego zapewniamy czynnym udziałem w walce o wzmocnienie produkcji, zapewniamy podjętym na szeroką skalę współzawodnictwem pracy, realizowanym obecnie w sposób planowy i celowy.

Resort nasz dąży do tego, aby wciągnięte zostały do procesów produkcyjnych osoby, korzystające ze świadczeń z tytułu opieki, inwalidztwa, bezrobocia itp., czuwa nad tym, aby skuteczność leczenia ubezpieczeniowego i scentralizowana akcja wczasów przywróciła chorym, słabym i zmęczonym pełną zdolność do pracy.

Dążymy do tego, aby na odcinku opieki społecznej odciążyć jak najbardziej budżet Państwa przez prowadzenie zakładów wytwórczych przy zakładach opieki społecznej, przez zatrudnienie podopiecznych w miarę ich sił z uwzględnieniem momentu szkoleniowego. — Inwalidom dajemy realne możliwości i powroty do czynnego życia zawodowego w dawnym lub nowo wyuczonym zawodzie.

Henryk Świętkowski
Min. Sprawiedliwości

Na obecnym etapie jako najbardziej aktualne i podstawowe wyłaniają się następujące zadania:

1. Realizacja dzieła kodyfikacji prawa cywilnego i karnego, polegająca na scharmonizowaniu obowiązującego ustawodawstwa cywilnego i karnego z nowym nurtem polskiej rzeczywistości.

2. Reforma ustroju oraz trybu działania sądownictwa i prokuratury. Projektowana w tej dziedzinie reforma zmierza do usprawnienia aparatu wymiaru sprawiedliwości, do przebudowy tego aparatu i jego funkcji na takich podstawach, aby mógł w pełni realizować swą rolę jako gwaranta i strażnika reformy leżącej u podstaw Polski Ludowej.

3. Szkolenie ludowych, demokratycznych kadr dla prokuratury i sądownictwa. W roku 1948 jedna szkoła sędziowska i 3 nowe szkoły prokuratorskie kształcić będą setki kandydatów na prokuratorów i sędziów, kandydatów, rekrutujących się z klasy pracującej Polski. Ministerstwo zamierza zorganizować w roku 1948 wyższe studium prawnicze i kursy dokształcające.

4. W dziedzinie popularyzacji prawa plany Ministerstwa zmierzają do szerokiej rozbudowy tej akcji oraz do pogłębienia tej pracy w terenie.

A teraz o planach polskiego parlamentu:

Stanisław Szwalbe
Wicemarszałek Sejmu
Ustawodawczego

W roku 1948 do najważniejszych zadań Sejmu należeć będzie uchwalenie: 1) stałego regulaminu obrad, 2) ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli Państwa, 3) ustawy o nowej strukturze spółdzielczości, 4) pewnych ustaw o samorządzie i finansach komunalnych, 5) uchwalenie przedłużenia moratorium eksmisyjnego dla spółdzielni, 6) ustaw normalnie należących do prac Sejmu, jak: o poborze rekruta, Planie Inwestycyjnym na 1948 rok i Państwowym Planie Gospodarczym na 1948 rok.

Ponadto należy sądzić, że w roku 1948 zostanie powołana Sejmowa Komisja Konstytucyjna dla przystąpienia do prac nad nową Konstytucją.

Realny plan pomocy Europie

przeciwstawia Wallace koncepcjom Marshalla

Kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych Henry Wallace wygłosił w Milwaukee w stanie Wisconsin przemówienie radiowe, w którym wysunął plan odbudowy Europy. Plan ten byłby sfinansowany przez wszystkie państwa posiadające ku temu odpowiednie środki i zostałby zrealizowany przez ONZ.

Plan składa się z następujących punktów:

1) zostałby utworzony „Fundusz Odbudowy Narodów Zjednoczonych”.

2) fundusz byłby zarządzany przez specjalną instytucję ONZ, wyłonioną w tym celu.

3) wszyscy członkowie Narodów Zjednoczonych rozporządzający w ONZ odpowiednimi środkami — złożyliby się na fundusz dla sfinansowania 5-letniego planu odbudowy.

4) kraje, które uciepiły na skutek agresji państw faszystowskich, miałyby pierwszeństwo w otrzymywaniu kredytów na odbudowę.

5) kredyty będą rozdzielane ze ścisłym poszanowaniem suwerenności narodowej państw potrzebujących i bez żadnych warunków politycznych, czy gospodarczych.

6) zasoby funduszu będą zużytkowane wyłącznie na cele pokojowe. Żadne kredyty nie będą udzielane na zakup uzbrojenia lub sprzętu wojakowego.

7) Zagłębie Ruhry powinno być oddane pod międzynarodowy zarząd przedstawicieli czterech wielkich

mocarstw, tak by zasoby tego okręgu przemysłowego mogły przyczynić się do odbudowy Europy. Kontrola wielkich mocarstw stanowiła by gwarancję, że Niemcy już nigdy nie staną się groźbą dla bezpieczeństwa świata.

Wallace podkreślił, że jego plan odbudowy Europy nie byłby skiero-

wany przeciwko żadnemu państwu, a byłby jedynie środkiem walki przeciwko głodowi, nędzy i chaosowi gospodarczemu. Plan byłby nastawiony jedynie, na odbudowę państw zniesionych przez wojnę i przyczyniłby się do wzmocnienia współpracy międzynarodowej i do konsolidacji pokoju.

Telefony i telegrafy

pochłoną znaczne sumy inwestycyjne

Plan inwestycyjny Ministerstwa Poczty i Telegrafów na 1948 r. przewiduje na odbudowę urządzeń telefonicznych 1.540.460 tys. złotych. Z tego na odbudowę urządzeń linowych 480 mil. złotych.

W 1948 r. zostanie odbudowanych kabli dalekosiężnych 2.100 km, przewodów napowietrznych między miastami 7.000 km, około 38 tys. żył kablowych na sieciach miejskich i 500 wzmacniaczy na obwodach międzymiastowych.

W zakresie odbudowy urządzeń stacyjnych zaplanowano: odbudowę 154 stanowisk central międzymiastowych z czego w Warszawie 60 stanowisk, rozbudowę central miejskich o 26.000 numerów, instalację i uruchomienie 120 dalekopisów oraz instalację odpowiednich urządzeń

zasilających (baterie akumulatorów, prostowników).

Na odcinku radiokomunikacji: odbudowany będzie w 1948 r. ośrodek radiokomunikacyjny w Boernerowie, Wiązownej, Grodzisku, Katowicach i Gdyni oraz przewidziana jest budowa nowego ośrodka radiokomunikacyjnego odbiorczego pod Warszawą i budowa ośrodka radiokomunikacyjnego w Szczecinie.

Na przyłączenie abonentów telefonicznych przewidziana została suma 378.460 tys. zł. W ramach tego budżetu odbudowane będzie 5.500 km obwodów napowietrznych 15 tys. instalacji abonentowych, 3000 numerów central abonentowych budowa 60 kabin telefonicznych; w Warszawie zostanie zainstalowanych 5.000 aparatów i 1000 numerów central abonentowych.

Kto wie coś o nich?

Prokurator Sądu Okręgowego w Warszawie prowadzi dochodzenie przeciwko niżej wymienionym przestępcom wojennym:

1) Franz Murer — szef gestapo w Wilnie, 2) Willi Strehle — podejrzany o udział w mordowaniu partyzantów polskich, 3) Mozes Stiefel — policjant żydowski w Bolechowcach k. Rohatyna, 4) Heinz Weber — urzędnik Urzędu Pracy we Lwowie, 5) Robert Kilrich — szef policji we Lwowie, 6) Hans Schneider — kierownik robót budowlanych w Krakowie, 7) Proch — SS-owiec z Rakki, 8) Gabriel i Landau — SS-owcy z Drohobycza, 9) Alois-Leopold Gschandner — członek SD w Katowicach, Król-

Hucie, Sosnowcu i Krakowie.

Wszyscy, którzy posiadają wiadomości o zbrodniach popełnionych przez wymienionych przestępców, winni zgłosić się do Prokuratury Sądu Okr. w Warszawie, ul. Leszno 53, oświadczyć lub za pośrednictwem poczty.

Brawo Szczecin

Państwowe Zakłady Przemysłu Konfekcyjnego w Szczecinie zatrudniające ok. 1.900 osób, największe przedsiębiorstwo przemysłowe na Pomorzu Zachodnim wykonały plan roczny w 103,1 proc. już na dzień 1 grudnia.

Wynik ten tym bardziej zasługuje na uwagę, że miały one miejsce na Ziemiach Odzyskanych.

Dzieci z Łęczycy

znalazły opiekę w przedszkolu RTPD

Oddział RTPD w Łęczycy, chociaż działalność swoją datuje zaledwie od kilku tygodni, może się poszczycić bardzo poważnymi wynikami swojej pracy. Dotychczas zorganizowane zostało przedszkole, w którym się znajduje 120 dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Przedszkole cieszy się wielkim zaufaniem miejscowego społeczeństwa.

Ostatnio odbyła się w przedszkolu podniosła uroczystość. Oto do dzieci

zawitał Św. Mikołaj, który rozdał im słodycze, bułki i inne cenne upominki. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz. W wygłoszonych okolicznościowych przemówieniach, podkreślono pracę Zarządu i Kierownictwa RTPD.

Trzeba podkreślić, że dzieci, które jeszcze do niedawna niejednokrotnie pozostawały bez należytej opieki, brały bardzo żywy udział w uroczystości. (a.k.).

Śmiertelne skutki

nadużycia alkoholu

W dniu Nowego Roku nad ranem zaalarmowanie zostało Pogotowie Ratunkowe przez właściciela jednego z restauracji. Przybyły na miejsce lekarz znalazł leżące na zimnym posłaniu z krzesła posłania nieprzytomnego mężczyznę. W parę minut później mężczyzna ów zmarł.

Jak się okazało — zmarłym jest Marian Piekarski. Według orzeczenia lekarskiego śmierć nastąpiła na skutek nadużycia alkoholu.

PRAWIE

200.000.000 zł.

rozdzieli pomiędzy uczestników gry

52-ga loteria klasowa

OTO GŁÓWNE WYGRANE:

1 x 2.000.000.— zł.

9 x 1.000.000.— „

28 x 500.000.— „

i wiele, wiele innych po:

300.000.— 50.000.—

200.000.— 20.000.—

100.000.— i t. d.

OGÓŁEM 40.000 WYGRANYCH

na 80.000 numerów losów.

Ciągnięcie I-jej klasy 16-go stycznia

Złoty mit i szara rzeczywistość „Ziemi Obiecanej“

W kraju deszczów, mrozów i słońca

Prawdziwa opowieść o gubernatorze, który zwalcza... swój urząd

Alaska to właściwie nie jeden, ale kilka różnych krajów, których odmienny klimat powoduje odmienność warunków egzystencji, stopnia uprzemysłowienia i gęstości zaludnienia. To wilgotny płat nadmorski, gdzie deszcz pada przez 364 dni w roku, nagi szmat północny, spowity wieczną, gęstą mgłą, gdzie ziemia jest kompletnie zamrznięta przez 9 miesięcy do roku i wreszcie część centralna, zwana Yukon, kraj słonecznej wiosny i lata gdzie zima jest zdrowsza, niż w uzdrowiskach szwajcarskich.

NIEWYKORZYSTANE BOGACTWA

Olbryzie terytorium Alaski zamieszkuje tylko 90.000 ludzi. Polowę tej liczby stanowią zżerani grzliczą Indianie, żyjący w nieprawdopodobnie prymitywnych warunkach. Brak odpowiednio zorganizowanej komunikacji lotniczej uzależnia Alaskę od transportów morskich, przybywających bardzo nieregularnie i paraliżujących zupełnie handel. Z tego też powodu na Alasce panuje niesłychana drożyzna.

A przecież — poza słynnymi żylami złota i obfitością łososi, z połowy których żyją 2/3 tamtejszej ludności, Alaska posiada ogromne bogactwa.

Latem każdego roku rozpoczyna się wędrówka pionierów ze Stanów Zjednoczonych na Alaskę. Legenda o fantastycznych fortunach, zgromadzonych przez poszukiwaczy złota w r. 1898 podczas okresu panieństwa „Gorączki złota“ — trawi jeszcze umysły ludzkie.

Cóż zastają ludzie, przybywający obecnie na Alaskę? Szmat ziemi, po 80 latach przynależności do Stanów Zjednoczonych ledwie tknięty cywilizacją, prawdziwie demokratyczne, gościnne i życzliwe przybyłom społeczeństwo i niesłychanie trudne do zniesienia warunki egzystencji.

Wszyscy poszukiwacze złota, którzy zawiody nadzieje zrobienia w błyskawicznym tempie fortuny, zajmują się latem połowem łososi i całymi tygodniami nurzając się w błocie i mule, wśród chmar moskitów, w niesamowitym blasku słońca, lśniącego na niebie przez całe noce, pracują ciężko, by zdobyć utrzymanie na cały rok. Bo marzenia o znalezieniu złotej żyły rozplywają się szybko w ciężkich warunkach bytu na Alasce.

MIASTO FAIRBANKS

Miasto Fairbanks, ruchliwe jest i głośnie dniem i nocą. Liczba jego mieszkańców zwiększyła się dwukrotnie w ciągu 7 lat, ale miasto nie wygląda bynajmniej imponująco. Na wieczne zakurzonych ulicach stoją rzędami smutne, szare domy, których dwie trzecie stanowią rozpadające się drewniak. W licznych lokalach kwitnie hazard i pijanstwo. Narodowym bowiem trunkiem na Alasce jest „Spirytus z Peorii“, zawierający 85 proc. alkoholu.

Obok wielkiej liczby barów, kawiarni i restauracji ulice miasta Fairbanks odznaczają się niesłychanie wielką ilością salonów kosmetycznych, w których pomarsz-

czone, spalone wiatrami i wysmagane deszczami Indianki i Eskimoski starają się upiększyć swą cerę, zupełnie tak samo, jak ich amerykańskie czy europejskie siostry.

GUBERNATOR JAKICH MAŁO

Alaska znajduje się obecnie niewątpliwie w początkowej erze normalnego rozwoju państwowego pod rządami gubernatora Grueninga, wyznaczonego na to stanowisko przez prez. Roosevelta w r. 1939. Gdy po pierwszej wojnie światowej gorączka złota opadła, Alaska przeżyła okres wielkiego upadku. Liczba jej mieszkańców zmniejszyła się katastrofalnie, a gospodarka, uzależniona ściśle od tak niepewnych i kapryśnych źródeł dochodów, jak poszukiwanie złóż złota i połowu łososi, wyglądała bardzo opłakanie.

Gruening okazał się mężem opatrnościowym. Przyjąwszy stanowisko gubernatora Alaski począł domagać się utworzenia w kraju tym odrębnego rządu, zaprotestował energicznie przeciw faktowi, iż obywatele Alaski po dzień dzisiejszy nie mają prawa głosu przy wyborach prezydenta Stanów Zjednoczonych, oraz możliwości wyboru swych przedstawicieli do Kongre-

su, żądał nadania Alasce statutu stanowego i zniesienia urzędu gubernatora.

Kampania ta wywołała, oczywiście wielką burzę, ale Gruening okazał się nieprzejeźdźny. Dowodził niezmordowanie, że poszukiwanie złota, oraz połowu łososi zorganizowane są w ten sposób, iż szkoda ekonomicznie państwu, przynosząc zyski tylko nielicznym spryciarzom, umiającym żerować na ludzkiej naiwności i nędzy. Przeciwnicy nazywali go „komunistą“ i „dyktatorem“ i usiłowali zwalczyć wszelkimi sposobami. Niewyczerpana energia gubernatora poruszyła wreszcie Kongres amerykański, który nie kwapi się wprowadzić z decyzją co do włączenia Alaski do Stanów, ale zmuszony został jednak zająć się tą sprawą, i obecnie Alaska znajduje się na najspieszniejszej drodze do uzyskania statutu stanowego, co przyczyni się definitywnie do uregulowania nienormalnych warunków gospodarczych tego kraju, rozwoju przemysłu, rolnictwa i oświaty oraz podniesienia stopy życiowej jego nieustraszonych, odważnych obywateli „Ziemi Obiecanej“.

J. M.

POUFNE AKTA „TRIZONII“

Dlaczego Anglosasi obawiali się porozumienia Wielkiej Czwórki

Istnienie projektu konstytucji dla zachodnich Niemiec, czyli t. zw. „Trizonii“ nie jest już więcej tajemnicą, jakkolwiek zarówno władze okupacyjne państw anglosaskich, jak i kierownictwa niemieckich partii politycznych, a mianowicie SPD, CDU i CSU, usilnie tę „pogłoskę“ dementują.

Stworzenie „Trizonii“ — dowo-

dzi komentator moskiewskiego radia — było omawiane jeszcze daleko przed obradami konferencji londyńskiej i projekty jej konstytucji, nieoficjalnie studiowane przez władze anglo-amerykańskie i niemieckie polityków, w aktach z napisem „poufne“, przechodziły z rąk do rąk.

Obawa, by ewentualne porozumienie Wielkiej Czwórki nie uniemożliwiło realizacji tego dzieła amerykańskich monopolistów i niemieckich separatystów była jednym z głównych powodów tak szybkiego i pochopnego odroczenia obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych. Min. Molotow był w Londynie rzecznikiem jednoci Niemiec i centralnego rządu, powołanego z grona członków niemieckich partii politycznych.

Obecne zmiany wprowadzane i projektowane przez Amerykę w „Bizonii“ budzą ogromne poruszenie w narodzie niemieckim, który zdecydowanie i przy każdej okazji manifestuje swą wolę posiadania zjednoczonej ojczyzny.

Anglosasi nie chcą uznać Czerwonego Krzyża w Trieście

W czasie konferencji prasowej rzecznik Czerwonego Krzyża wolnego miasta Triestu oświadczył, że instytucja ta odwoła się przeciwko decyzji anglo-amerykańskich władz wojskowych Triestu, które nie chcą uznać Czerwonego Krzyża na terytorium, podlegającym ich jurysdykcji.

Władze anglo-amerykańskie dają fuzji Czerwonego Krzyża wolnego miasta Triestu z Czerwonym Krzyżem włoskim lub jugosłowiańskim oraz wymagają przedstawienia budżetu i dokumentów dowodzących, że instytucja ta nie ma żadnych celów politycznych.

Włókno sztuczne nie zastąpi mimo wszystko jedwabiu naturalnego

Hodowla jedwabników, tak jak i inne hodowle na Dolnym Śląsku, czyni wybitne postępy. Dolny Śląsk posiada pierwszorzędne warunki dla rozwoju tego działu hodowli. Stan morwy, który w

1943 roku wynosił 3 i pół miliona krzewów, pozwala na rozwinięcie hodowli z 6 do 8 kg. jajeczek. Średni wynik takiej hodowli przynosi do 14 tys. garny oprzędów, co pozwala na utknięcie około 14 ty-

sięcy metrów tkaniny. Ponieważ ce na 1 metra jedwabiu wynosi kilka tysięcy złotych, widzimy, o jak poważne źródło dochodów tu chodzi.

Wybitny fachowiec w hodowli jedwabników, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr Golański, opracował dziesięcioletni plan rozwoju hodowli jedwabników. Plan ten przewiduje między innymi obsadzenie brzegów rzek polskich sadzonkami morwy. Przy wysadzeniu 15 milionów sadzonek po 10 latach morwy te dadzą poza hodowlą na wielką skalę jedwabników około 270 milionów kwintali liści na paszę pierwszorzędą dla bydła.

Ewentualne obawy o konkurencję dla jedwabiu naturalnego ze strony włókna sztucznego, jak perlon, steelon są zupełnie płonne. Jedwabiu prawdziwego nie zastąpi, przynajmniej dotąd, włókno sztuczne. Jego wytrzymałość, moc, odporność na zgnanie i chłonność wilgoci (ma to szczególne znaczenie przy bieliźnie), jest bez konkurencji.

Plan dziesięcioletni wymaga jednak przez szereg lat pomocy państwa. Wszelkie wkłady jednak wrócić się dziesięciokrotnie, a gospodarka narodowa zyska jeszcze jeden dział o bardzo poważnym znaczeniu dochodowym.

Samolot... bez ogona prototypem maszyny szybszej od głosu?

Nowy samolot brytyjski o napędzie odrzutowym „Flying Wing“, który stanowi rewelację w konstrukcji samolotów w ogóle, odbył swój pierwszy lot pokazowy. Samolot ten jest obecnie poddany różnym próbom i doświadczeniom. Był on pilotowany przez majora lotnictwa Erica Franklina, który wyraził się później, że maszyna ta jest bardzo wygodna i łatwa do prowadzenia.

Przypuszcza się ogólnie, że „Flying Wing“ jest prototypem samolotów nowej konstrukcji, która wyróżnia się tym, że samoloty nie posiadają ogona. Będzie prawdopodobnie można budować tego rodzaju samoloty aż do 90 ton wagi. Koszt budowy jego wyniósł, zgodnie zresztą z przewidywaniami prawie 250 000 funtów.

Najpoważniejszą siłą naukową Ministerstwa Zaopatrzenia, sir Ben Lockspeiser, wyraził się, że „Flying Wing“ jest pierwszym typem samolotu, który wykorzystuje spanie powietrza, wywołane przecinaniem go przez płaty samolotu, do regulowa-

nia opływu powietrza nad powierzchnią skrzydeł. „Oczekujemy — powiedział on — że w trakcie dalszych lotów doświadczeńnych uda się położyć jeszcze dużo ciekawych obserwacji, których wyniki dadzą się zastosować nie tylko w budownictwie samolotu tego typu, ale i do samolotów o szybkości większej niż dźwięk.“

Sir Ben Lockspeiser dodał, że Ministerstwo Zaopatrzenia zamierza zbudować samolot eksperymentalny nie w tym specjalnie celu aby badać jakieś możliwości dla zastosowania wyników w budownictwie samolotów dla lotnictwa wojennego, czy dla potrzeb komunikacji cywilnej, ale jako nowy zupełnie typ samolotu dla badań lotniczych w ogóle oraz dla rozszerzenia tej gałęzi wiedzy w kierunkach, które specjalnie tego wymagają. „Flying Wing“ jest pierwszym owocem, jaki wydały te plany, ale wiele innych i zupełnie nowych modeli samolotów jest w trakcie budowy.



Entliczek-pentliczek

Największą sensacją minionych Świąt były niewątpliwie stółki w „lokalach“, za zarezerwowanie których na wieczór sylwestrowy żądano po 15 tysięcy złotych. Ze żądano — to głupstwo, ale i płacano! Mówiono o tym na mieście z oburzeniem, nie wolnym od podziwu i zazdrości...

Mnie to nie zaintrigowało — i uważam, że stółki powinny być jeszcze droższe! Bo skoro w Łodzi tylu jest idiotów, że tych stółków po 15 tysięcy zabrakło pono już na wiele godzin przed upragnionym terminem, to cenę ich należało stanowczo podwoić, potroić! Choćby w myśl wierszyka dla starych, niedorozwiniętych dzieci:

„Entliczek-pentliczek
Sylwestrowy stółczek
Na kogo wypadnie?
Na tego pana
Tumana
Bęci.“

Macedonia

Przed pierwszą wojną światową, kiedy nie się nie działo ciekawego w polityce, gazety pisały zawsze o ruchu w Macedonii. Nie powiem, że by w Łodzi nie działo się nic ciekawego. Wprost przeciwnie. Miasto nasze jest bardzo żywe i ogromnie interesujące. Ale wstyd pisać po raz nie wiem który o dolegliwościach i niebezpieczeństwach, wynikających na chodnikach wskutek ślizgawicy, i o absolutnej indolencji w tej sprawie „miejscowych czynników“. Piszę się o tym poważnie i drwiąco, na smutno i na wesoło. Nie nie pomaga. — Ludzie latami (czyta!) — zimami! — robili sobie kupę i głowę. Tamia ręce i nogi, lecz w Łodzi nie ma na to sposobu. Jest — na całym świecie,

tylko nie u nas! — Co by na to poradzić? — Czy nie byłoby wskazane przeprowadzić na specjalnym posiedzeniu MRN uchwały, zabraniającej zimy w ogóle? Uchwała większości — skasować zimę? — Tonący brzytwy się chwyta, więc należałoby spróbować wszystkiego, — może to by akurat pomogło?..

Gadudy

Ten gaduła, czy ta gaduła? Rodzaju tego rzeczownika nie łatwo ustalić. Są nadto i gaduły mieszańce, zwłaszcza na widowiskach teatralnych, gdzie gaduła żeńska z gadułą męską chodzą w zawody. Na zebraniach publicznych przeważają gaduły męskie. W prasie bywa różnie. W Filharmonii prym stanowczo trzymają gaduły żeńskie! — Dyr. Górzyski wydobywa z orkiestry „pianissimo“. Już jest! Takie, proszę państwa, pianissimo, że aż go w ogóle nie słychać!... Słuchacz, zachwyceni, wstrzymują dech, robiąc ze swej strony, co się tylko da! Lecz w tym miejscu następuje katastrofa. Gaduła odzywa się do gaduły: „Dokonałe to zrobił!“ Mówi to sąsiadce do ucha, szeptem, ale to jest szept niezrównany! — Mistrz Koczalski dwoi się i troi przy egzekucji Walca Es-dur Chopina. Wiadomo od pół wieku na obu półkulach, że to jego szlagier. — „Co za staccato, hój się Boga! Reszta nieważna — ale to staccato!“ — szepcze sąsiadce do ucha druga gaduła. I tak ciałe, Szepty zachwyty miewają się z szeptami dezaprobaty, a choć zawsze do ucha, zawsze z tłumikiem w postaci dłoni, — za to z dykcją tak doskonałą, że za to zdyktować jej mogli wszyscy obecni na koncercie aktorzy. — I po co one to robią? Czy nie mogą poczękać do przerwy, aby wtedy nagadać się do syta?..



Niewątpliwy postęp boks polskiego wykazały 3 starty Węgrów

Trzy występy pięściarzy węgierskich w Polsce dostarczyły nam wiele interesującego materiału odnośnie układu sił wewnątrz kraju i naszej pozycji na terenie międzynarodowym.

Jeżeli chodzi o tę ostatnią, to stwierdzić można, że znajdujemy się jednak w czołowej grupie europejskiej. Dzieje się to głównie dzięki... ogólnemu obniżeniu poziomu w stosunku do lat przedwojennych. Węgrzy klasyfikowani po Du bliń na czwartym miejscu, odnieśli w Poznaniu wynik remisowy, który zawdzięczać mogą tylko partiotyzmowi swych sędziów punktowych.

ZESPÓŁ — NIE INDYWIDUALIŚCI

Ośmka polska w konkurencji zespołowej zyskuje znacznie więcej niż w turnieju indywidualnym. Składa się z bokserów o mniej więcej wyrównanym poziomie. — Brak w niej indywidualności na wielką skalę, ale też nie ma i tak beznadziejnie słabych pozycji, jak dwie najcięższe wagi Węgrów. Jest obok Szymury i Klimeckiego, kilku jeszcze ciężkich i półciężkich, którzy dadzą sobie radę z trójką Homolą — Lany — Harai.

Właśnie ogólne wyrównanie poziomu pięściarzy polskich jest pierwszym wnioskiem, narzucającym się po występach Węgrów.

GUMOWSKI NAJLEPSZY

W wadze muszej Bednai pokonał trzech polskich pięściarzy: Gumowskiego, Tyczyńskiego i Kamińskiego. Z trójki tej najlepiej wypadł Gumowski, który stoczył najbardziej wyrównany pojedynek i którego walka z Bednairem stała na najlepszym poziomie. Na drugim miejscu sklasyfikować należy Kamińskiego. Wprawdzie przegrał on wyraźnie, ale w trzecim starciu uzyskał nad Węgrem przewagę, co nie udało się żadnemu z dwu pozostałych Polaków.

Jeszcze bardziej pocieszającym jest tu wiek Gumowskiego. Ten 18-letni chłopiec ma przed sobą przyszłość i przy odpowiednich warunkach może stać się mocnym punktem naszej reprezentacji.

TRZECH „KOGUTÓW”

W wadze koguciej, Bazarnik nie znajdował się w najlepszej formie, uzyskał jednak zwycięstwo nad Horvathem. Kruza też nie był gorszy niż Węgier i tak jak Gumowski — rokuje dużo nadziei na przy-

szłość. Stosunkowo najslabiej z trójki kogutów zaprezentował się Stasiak, który w krajowej konkurencji jest lepszym pięściarzem od Kruzy.

ANKIEWICZ I RADEMACHER

W wadze piórkowej Antkiewicz potwierdził swą supremację wśród piórkowców polskich, ale żałować należy, że w Łodzi nie startował Marcinkowski. Miał on wielką szansę na pokonanie Fehera w sposób bardziej wyraźny niż to uczynił „Bombardier z Wybrzeża” czy Mazur.

W lekkiej najlepiej wypadł Rademacher, ale i Komudzie nie można wiele zarzucić. Bibrzycki wyraźnie odstaje od tej pary.

CHYCHŁA LEPSZY

Chychła jest jednak lepszym pięściarzem niż Olejnik. Gdańszczanin wygrał swą walkę z Martonem i gdyby tylko wyżył się dziwnymi manierami „zamiatania” rękoma maty, jakichś dziwnych łamańców w ringu sprawiających, że robi wrażenie chaotycznego, surowego boksera, stałby się z pewnością mocnym punktem naszego pięściarstwa. Olejnik nie zdołał na tle Martona wyprzedzić Chychły. Przegrał obie walki, przy czym w Warszawie poniósł wyraźniejszą porażkę niż w Łodzi. I Chychła i Olejnik są jednak dobrymi pięściarzami, a we właściwej formie — nie są bez szans na arenie międzynarodowej.

PAPP ROZSTRZYGNĄŁ

Papp sam rozstrzygnął po meczu łódzkim, który z jego trzech przeciwników był najlepszy.

Walne zebranie RKS „Concordia”

Zarząd RKS „Concordia” (Piotrków) powiadamia wszystkich członków, że doroczne Walne Zebranie klubu odbędzie się w dniu 11 stycznia 1948 r. w szkole im. ks. J. Poniałowskiego w Piotrkowie, przy ul. Marsz. Stalina Nr 37, o godz. 9.30 rano — w pierwszym terminie i o godz. 10.30 w drugim terminie.

Mecz bokserski Zryw — Concordia

W dniu 4 stycznia 1948 r. o godz. 11 rano w hali „Wimy” odbędą się zawody bokserskie o mistrzostwo kl. B pomiędzy KSZWM „Zryw” a KS „Concordia”.

— Trzęsowski w drugim starciu był bardzo niebezpieczny — powiedział Węgier. On jeden miał dostateczną szybkość i refleks. Był bezwzględnie najtrudniejszym przeciwnikiem. Pisarskiego obawiałem się tylko na początku pierwszej rundy.

Mimo wielkich sympatii dla Koleczyńskiego czy Pisarskiego, opinie Węgry potwierdzoną zresztą przez wybitnych fachowców polskich, przejmujemy jako objaw pozytywny. Trzęsowski jest istotnie — jak to powiedział p. Derda — jedynym dziś następcą Koleczyńskiego i Pisarskiego. Nie dorasta im poziomem, ustępuje im pod wieloma względami, ale z wszystkich ewentualnych kandydatów na fotel w wadze średniej — jest najlepszy.

NIEWADZIL I KLIMECKI

W półciężkiej nie się nie zmieniło — w dalszym ciągu stwierdzamy przynajmniej supremację Szymury, ale przeciw takim przeciwnikom jak Węgrzy, wystarczająco by i umiejętności Jaskóły. Nowara powinien również uzyskać zwycięstwo nad Lany.

W ciężkiej Niewadzila sklasyfikować należy nieco wyżej niż Klimeckiego. Łódzianin wykazał większą wszechstronność, był szybszy, celniejszy, skuteczniejszy. Ale różnica między tymi dwoma pięściarzami jest minimalna.

Archacki ustępuje obydwu tym zawodnikom.

POSTĘP WSZERZ

Przy tym „obrachunku” nie należy zapominać, że Węgrzy mieli przeciw sobie w trzecim meczu ośmkę jednego tylko klubu, a w Warszawie walczyli z dość eksperymentalnym zespołem, w którym gdybyśmy chcieli traktować go jako rezerwy — zajęć musiałyby generalnie zmiany.

Jeżeli zatem zważywszy, że obok wymienionych 21 pięściarzy w każdej niemal kategorii dysponujemy obiecującym narybkiem, albo już dojrzałymi wartościowymi bokserami, których pominięcie w reprezentacji wywołałoby długotrwałe krytyki posunięć PZB, stwierdzić należy z zadowoleniem, że wizyta Węgrów wykazała znaczny postęp w naszym boksie.

Dotyczy on rozwoju wszcz, wyrównania czołowych, powiększenia kadry, ale spodziewać się należy, że w ślad za tym przyjdzie i podniesienie poziomu naszych czołowych zawodników.

LKS na lodzie...

W niedzielę na lodowisku LKS o godzinie 11.30 rozegrany zostanie rewanżowy mecz między hokeistami LKS a piłkarzami tego klubu.

W barwach piłkarsko-hokejowego zespołu wystąpią ligowi zawodnicy. Do tej chwili największy kłopot sprawia piłkarzom wyszukanie amatora do obrony bramki.

Nie jest to zbyt odpowiedzialne stanowisko, ale dla laika w tej gałęzi sportu — bardzo niebezpieczne. Na bramce najprawdopodobniej zagra Baran.

Można bez zbytniej przesady stwierdzić, że hokeiści Łódzcy umieli dobierać sobie odpowiedniego partnera, aby w „zaciętej walce” z piłkarzami przygotować się odpowiednio do spotkań z poważnymi przeciwnikami.

I dlatego, mając na uwadze najbliższe mecze LKS-u z Legią warszawską, jesteśmy zupełnie tego pewni, iż tak przygotowany zespół może nam sprawić... niespodziankę, która odbije się najgłośniejszym echem w szeregach kibiców LKS.

Hokeiści LKS-u jadą do Warszawy

Warszawska Legia powiadomiła wczoraj telefonicznie Łódzki Klub Sportowy, iż wobec poprawy warunków atmosferycznych przeprowadzi projektowany turniej hokejowy.

Hokeiści Łódzcy pierwszy swój poważniejszy mecz rozegrają więc na lodowisku w Warszawie.

Drużyna LKS wyjedzie z Łodzi w poniedziałek rano i już w godzinach wieczornych zmierzy się z Legią. Spotkanie rewanżowe rozegrane zostanie we wtorek po południu.

Do tej chwili nie został jeszcze ustalony skład zespołu hokejowego Łódzian. Najprawdopodobniej wystąpią w Warszawie znani z roku ubiegłego zawodnicy, a więc Król, Czyżewski, Stanisławski, Kelm, Makutynowicz, Głowacki i inni.

Razem z drużyną pojedzie kilku zawodników młodszych, których zarząd LKS chce wypróbować w meczu z silnym przeciwnikiem.

Sztafetowe mistrzostwa Polski zdobyli narciarze zakopiańskiej Wisły

ZAKOPANE. — W Zakopanem odbył się bieg rozstawny 4x10 km, o mistrzostwo Polski, w którym zwyciężyła sztafeta zakopiańskiej „Wisły”. Zwycięska sztafeta w składzie: Zwiłacz, Bukowski, Orlewicz i Sitarz uzyskała czas 3:13:20 min.

Drugie miejsce przypadło SNPTP w czasie 3:15:06. Trzecie miejsce za-

jął HKN — Zakopane, w którego barwach startował na ostatniej zmianie mistrz Polski Stefan Dziedzić, uzyskując najlepszy w tym biegu indywidualny czas. Drugi z kolei najlepszy indywidualnie czas uzyskał Daniel Krzeptowski.

Czwarte miejsce w ogólnej punktacji zajęła sztafeta AZS Kraków.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat W.G.i D. Nr. 60

Podaje do wiadomości weryfikację kl. A. 1946/47 r.

13.4.47. Widzew II — TUR 6:1 2 pkt dla Widzewa. 20.4.47. PTC II — TUR II 1:1 1 pkt dla każdej z drużyn. Widzew — Zjednoczone 2:1 2 pkt dla Widzewa. 24.4.47. PTC II — Zjednoczone 0:4 2 pkt dla Zjednoczonych. 10.5.47. Zjednoczone II — TUR 6:1 2 pkt dla Zjednoczonych. 11.5.47. PTC II — ZSK II (v.o.) 3:0 2 pkt dla PTC. 15.5.47. Zjednoczone — Widzew 0:2 2 pkt dla Widzewa. Centr. Szkoła Of. — TUR 1:4 2 pkt dla TUR-u. 18.5.47. Widzew — Szk. Of. 5:0 2 pkt dla Widzewa. Zjednoczone — ZSK (v.o.) 3:0 2 pkt dla Zjednoczonych. 31.5.47. Zjednoczone — Centr. Szk. Of. 5:1 2 pkt dla Zjednoczonych. 1.6.47. ZSK — PTC (v.o.) 0:3 2 pkt dla PTC. 5.6.47. Centr. Szk. Of. — PTC 1:3 2 pkt dla PTC. 8.6.47. TUR — Widzew 1:5 2 pkt dla Widzewa. Widzew — LKS 3:4 2 pkt dla LKS-u. 15.6.47. ZSK — Widzew (v.o.) 0:3 2 pkt dla Widzewa. LKS — Szk. Of. 3:2 2 pkt dla LKS-u. PTC — Widzew 4:4 1 pkt dla każdej z drużyn. 22.6.47. TUR — PTC (v.o.) 3:0 2 pkt dla TUR-u. 29.6.47. LKS — Widzew 5:1 2 pkt dla LKS-u. 6.7.47. LKS — TUR (v.o.) 3:0 2 pkt dla LKS-u. 27.7.47. LKS — Zjednoczone (v.o.) 3:0 2 pkt dla LKS-u. 10.8.47. LKS — TUR (v.o.) 3:0 2 pkt dla LKS-u. 20.8.47. LKS — ZSK (v.o.) 3:0 2 pkt dla LKS-u. 24.8.47. ZSK — TUR (v.o.) 0:3 2 pkt dla TUR-u. 23.8.47. Zjednoczone — LKS (v.o.) 0:3 2 pkt dla LKS-u. 30.8.47. Zjednoczone — ZSK (v.o.) 3:0 dla Zjednoczonych

obustronny v.o. LKS — PTC (v.o.) 3:0 2 pkt dla LKS-u. 8.9.47. Widzew — ZSK (v.o.) 3:0 2 pkt dla Widzewa. 21.9.47. LKS — ZSK (v.o.) 3:0 2 pkt dla LKS-u. 29.9.47. Zjednoczone — PTC 3:3 2 pkt dla PTC. 8.10.47. LKS — PTC (v.o.) 2 pkt dla LKS-u. 13.10.47. Widzew — PTC (v.o.) 3:0 2 pkt dla Widzewa. TUR — Szk. Of. 2:1 2 pkt dla TUR-u. 20.10.47. Szk. Of. — Zjednoczone 4:3 2 pkt dla Szkoły Oficerskiej. 3.11.47. TUR — Zjednoczone 1:2 2 pkt dla Zjednoczonych. Widzew — Szk. Of. (v.o.) 3:0 2 pkt dla Widzewa. 10.11.47. ZSK — TUR (v.o.) 0:3 2 pkt dla TUR-u. Ofic. Szk. — PTC (v.o.) 0:3 2 pkt dla PTC. 27.11.47. Ofic. Szk. — LKS (v.o.) 0:3 2 pkt dla LKS-u.

Tabela:

1. LKS II Łódź — gier 12, pkt. 24:0, bram. 39:6, wygr. 12, rem., przegr., — 2. RTS Widzew II — gier 12, pkt. 19:5, bram. 40:16, wygr. 9, rem. 1, przegr. 2. 3. KP Zjednoczone II — gier 12, pkt. 12:12, bram. 32:20, wygr. 6, rem., przegr. 6. 4. PTC II Pabianice — gier 12, pkt. 12:12, bram. 30:24, wygr. 5, rem. 2, przegr. 5. 5. RKS TUR II Łódź — gier 12, pkt. 11:13, bram. 20:28, wygr. 5, rem. 1, przegr. 6. 6. ZSK II Łódź — gier 12, pkt. 4:20, bram. 6:50, wygr. 2, rem., przegr. 10. 7. Centr. Szk. Of. W.P. II — gier 12, pkt. 2:22, bram. 10:30, wygr. 1, rem., przegr. 11.

Mistrzem grupy I rezerw kl. A została drużyna LKS-u II.

Frederic Boutet

CZŁOWIEK, KTÓRY POŚLUBIŁ WŁASNĄ ŻONĘ

Stara pani Langlois umarła... — Gdy przeszła pierwsza rozpacz, Józef Langlois tak rzekł do swej żony.

— Moja kochana, mam ci coś bardzo ważnego do powiedzenia... — Już dłużej tak żyć nie można. Póki żyła biedna matka, nie mogłem działać... Opuścić ją, było by okrucieństwem... Obecnie jesteśmy wolni... Chcę dojść do celu, być sławnym, zarabiać pieniądze dla ciebie i siebie. Mam trzydzieści cztery lata, dłużej czekać nie mogę...

— Ale, Ziu, co zamierzasz uczynić?

— Trzeba z gruntu zmienić tryb życia... jak chcesz, aby się powołało na ulicy Abbe Gregoire, w mieszkaniu przyzwyczajonym i skromnym, gdzie meble są malowane na orzech i gdzie nie ma kuchennych schodów... Wstydzilibym się przyjąć kogokolwiek... Nie można mieć rozgłosu, gdy żona nie posiada ani pięknych sukien, ani biżuterii, gdy samemu także nie jest się elegancko ubranym. Odpowiedzialny gzeł biura musi uchodzić za niezdolnego, gdy widzą jego ubóstwo, nie można dojść do sławy, gdy się jest

ubogim małżeństwem, które ludzi prosi raz na rok na jakieś przyjęcie i to w dodatku z litości. Rozumiem powodzenie życiowe, widzisz, ludziom trzeba zamydlić oczy... A więc — musimy stąd się wyprowadzić. Wszystko sprzedać, a co uzyskamy ze sprzedaży, w połączeniu z naszymi oszczędnościami, będzie fundamentem przyszłości. Mogę mieć mieszkanie w pobliżu Inwalidów, w szykownej dzielnicy. — Jeden z moich przyjaciół — oficer — wyjechał do Kolonii, odstępował mi je. Urządzą się według moich upodobań, planów; modernistycznie i artystycznie... Zamieszkać sam.

Z rozpaczliwym krzykiem rzuciła się Zuzia na męża:

— Ziu, chcesz mnie porzucić?

— Ależ nie, zwariowałaś... Myślisz rozstaniem... Dla ludzi będziesz moją przyjaciółką... Będziemy prowadzić życie tajemnicze i wesole... Nikt nie będzie wiedział, że jesteśmy mężem i żoną.

Poza mieszkańcami tego wstępnego domu, nikci ciebie nie zna. — Wyprowadź się stąd, nie zostawiając adresu, powiem, że udał się w

podróż... Jeżeli chcesz, możemy nawet pojechać na Południe. Wrócimy odświeżeni, zmienieni... Opuścimy mego szefa, mówiąc jemu i kolegom, że przerzucam się na sztukę dekoracyjną. Odwiedzę tych, którzy mi są potrzebni. Nie będę żył jak niedźwiedź.

— Ale ja... Ziu... ja... ty wiesz, ja wszystko zrobię, co zechcesz... Ale pomyśl... już nie będę twoją żoną, już nie będę jak dawniej...

— Ależ dla nas nie się nie zmieni... To dla ludzi. To nie przez sno bizm... Zrozumiem mnie dobrze, to kwestia budżetu... Tak...

— Wydatek będzie taki sam...

— Tak, nawet trochę większy...

Ale będziemy szykowni, a nie nędzni. Kiedy młody człowiek jest elegancki? Gdy ma nieskazitelnie skrojony smoking, dobrze leżące garnitury, szykowną garsonierę i gdy ma przyjaciółkę ładnie ubraną.

Małżeństwo legalne... pomyśl: apartament, służba, prośbne obiadki, suknie pani itd., itd. Eleganckie życie kawalera nie nie kosztuje w porównaniu... Proszę cię, abyś się nieco poświęcił dla przyszłości, zgadzając się na nasze tajemnicze życie... Zrozum, nikci nawet nie będzie wiedział, że razem mieszkamy.

Będziesz szykowną kobietką, moją przyjaciółką. Przeistoczysz się, zobaczysz. Będziesz uroczą, przyniesie mi to zaszczyt... A po kilku latach, gdy się mi powiedzie, będę znany, powiem, że zlegalizowałem nasz związek... Wyjedziemy i po powrocie przedstawimy cię jako moją żonę... Nikt się nie dowie...

I ciągnął długo, wymownie, prze konywując. Zuzia dała się przekonać, zresztą mało było rzeczy, których nie mógłby z nią przeprowadzić.

Trzy miesiące po tej rozmowie, w dzielnicy Inwalidów zamieszkał Józef Langlois, artysta-dekorator. Zuzia, skromna panienka z prowincji, w ubogich sukniach, o przeczyszczym cerze, o jasnych, niewidocznych rzesach, o długich jasnych włosach, o urodzie delikatnej, przeistoczyła się w Zytę, oryginalną i czarującą modną laleczkę, którą w dzielnicy, jak wstawała z kanapy w fartuchu w kratkę, w haftowanej pyjamie, aby odstawić rosół.

Gospodarski fartuch i rosół... tak. Zuzia chciała mieć powierzchowność, która odpowiadała planom Józefa, wygląd tajemniczy przyjaciółki, zapewne tancerki, a może, kokaistki. Zgadzała się na nieobecność, gdy chciał być sam, aby przyjąć kogoś — wrócić, gdy on uważał, że obecność... Przez okrągły rok nosiła ten sam kostium z doskonałego magazynu ale oszczędny, ponieważ nosiła go i zimą, chociaż marża i latem chociaż było z ciepło. Jadła zawsze

w domu, ale o takich porach, aby się nikt tego nie domyslił... — Na wszystko się zgodziła, ale dziedziczone obciążona zamiłowaniem do gospodarstwa (matka jej była wyrocznią w sprawach domowych i nikomu nie ustępowała w czystości mieszkania i jakości kuchni), z prawdziwym zadowoleniem zamieszkała i froterowała podłogi, w godzinach, w których wiedziała, że nikt nie przyjdzie. W międzyczasie prala swoją bieliznę, bluzki, szlasy, reperowała. Z chytryości, aby nie być przyłapaną, załatwiała zakupy w odległych i rozmaitych dzielnicach, przynosząc mięso i jarzyny w muzyce tece, co naprowadziło ludzi na myśl, że jest w teatrze. Wleczko rem, gdy już było obojętne, czy zapachy kuchenne dostaną się do mieszkania, gotowała zdrowe, gospodarskie dania — pieczeń wołową, potrawkę z kury, kotlety z groszkiem, które następnego dnia bógdzwala. W ten sposób żóładek ukochanego Ziu, był zabezpieczony przeciwko wyłączeniu jedzenia synki i jaj, a co najważniejsze, przeciwko jedzeniu restauracyjnemu. Te gospodarskie zajęcia wśród wypadków i kłopotów nowego życia, do którego Zuzia się z trudem przyzwyczaiła, były prawdziwą pociechą.

(C. d. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DYŻURY APTEK

Najbliższej nocy dyżurują apteki:
Kaspertkiewicz (Limanowskiego 1), L. L. pieca (Piotrkowska 193), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Rembelskiego (Gdańska 90), Szymańskiego (Rokicińska 8), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Zundelewicz (Piotrkowska 25).

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO
Dzisiaj o godz. 19.30 wielki sukces Teatru W. P. — opera narodowa „Krawcowy i Górale” W. Bogusławskiego z muzyką J. Stefaniaka w reżyserii L. Schillera, nowych dekoracjach i kostiumach W. Daszewskiego, z udziałem: Miedzińskiej, Bonackiej, Krawczykówny, Ruchowskiej, Hryniewickiej, Fijewskiej, Laszkowskiej, Hańczy, Bolkowskiego, Borowickiego, Śródki, Kosteckiego, Szalawskiego, Szymańskiego, Szonerta, Dejmeke i Radka.
Tancerz układu J. Hryniewickiej, Orkiestra Filharmonii Łódzkiej pod batutą Wł. Raczkowskiego.

TEATR POWSZECHNY
Codziennie o godz. 19.15 promieniujące wesołością i dowcipem widowisko „Damy i Huzary” Al. Fredry w wykonaniu zespołu z: B. Bronowską, H. Puchniwską, H. Taborską, M. Seroczką, S. Domańską, M. Kozłowską, K. Salaburską, F. Zukowską, K. Pagowską, J. Piłarską, J. Warmińską, J. Kosińską i L. Ordona na czele. Reżyseria Z. Modrzyńskiej. Dekoracje i kostiumy pomysłu J. Rybkowskiego.

TEATR KAMERALNY
DOMU ZOLNIERZA ul. Daszyńskiego 34.
Dzisiaj o godz. 19.15 wspólna sztuka J. B. Priestleya „Inspektor przyjeżdża”. Udział biorą: Stanisław Bugajski, Stanisław Dąbrowski, Barbara Drapińska, Irena Górecka, Adam Mikołajewski, Ewa Szumilewska i Ludwik Tatarski.
Kasa czynna od 12-iej. Telefon 123-02.

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dzisiaj o godz. 19.30 program satyry politycznej pt. „WIELKI WYBÓR”. Kasa czynna od godz. 10-13 i od 16-iej. Tel. 272-70. — Uprzejmie prosimy o wcześniejsze zamawianie biletów.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43 tel. 140-09.
Codziennie o godz. 19.30. W niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30. Rewia humoru, satyry politycznej, piosenek i tańca pt. „WIELKI MEZEC”. Udział biorą: H. Grosówna, A. Dymarska, H. Brzezińska, J. Pichelski, J. Darski, M. Dąbrowski, B. Halimowska, Z. Łuczak, St. Plasecka, H. Szawajcer, duet Sutti.
Przy fortepianach: Z. Wiehler i W. Synder.
Kasa czynna w godz. 10 — 13 i od 16. Tel. 140-09.

NOWY PROGRAM ARTYSTYCZNY
w „Klubie Pracowniczym”
Występuje codziennie w Klubie Pracowniczym przy ul. Narutowicza 20 (dawn. Tabarin) nowy zespół artystyczny w bogatym programie piosenek, humoru i tańca. Dzieląc przy dźwiękach znakomitego jazzu pod batutą Bolesława Krochmalnego. Początek o godz. 21. Zespół artystyczny wykonuje 2 różne programy (godz. 22 i godz. 24).
Dochód przeznaczony na stołówkę Zw. Zaw. Muzyków.

Kina

ADRIA — ul. Marszałka Stalina 1:
I. „Triumf Dr. O'Conora” — godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
BALTYK — ul. Narutowicza 21:
„Jasne Łany” — 13.30, 16, 18.30, 21 w niedzielę 11.
BAJKA — ul. Daszyńskiego 41:
„Curie Skłodowska” — poczt. seansów 16, 18.30, 21, niedz. 15.
GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2:
„Ludzie bez skrzydeł” — poczt. seansów: 17, 19, 21, w niedzielę i święta 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę i święta 14.30.
MIZ — ul. Pabianicka:
„Znachor” — 17.30, 20, niedz. 15.30.
OSWIA — ul. Piotrkowska 242:
„Samotny Zagłęb” i dodatki oświatowe.
POLONA — ul. Piotrkowska 87:
„Jasne Łany” — 13.30, 16, 18.30, 21, w niedzielę 11.
PR — ul. Daszyńskiego 147:
„Moja siostra Ellen” — godz. 17, 19, 21, w niedzielę i święta 15.
RIN — ul. Daszyńskiego 178:
„Znak Zorro” — poczt. seansów 17, 19, 21, w niedzielę i święta 15.
HEL — ul. Legionów 24:
„Peppita Jimenez”.
ROM — ul. Daszyńskiego 84:
„Carrie klamie” — poczt. 17, 19, 21 w niedzielę i w 15.
REF — ul. Daszyńskiego 2:
„On czy Ona” — 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.
STYL — ul. Daszyńskiego 123:
„Podejrzanie” — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
SWIT — Batucki Rynek 3:
„Zenobia” — 17, 19, 21, niedz. 15.
TATRY — ul. Daszyńskiego 40:
„Srebrna Flota” — poczt. 17, 19, 21, w niedzielę i w 15.
WISLA — ul. Daszyńskiego 1:
„Noc Grudniowa” — 17, 19, 21, niedz. 15.30.
WIG — ul. Daszyńskiego 16:
„Tajemniczy Nieznajomy” — 18, 15.30, 18, 20.30, w niedzielę 15.
WO — ul. Daszyńskiego 16:
„Spotkanie” — poczt. 17, 19, 21 w niedzielę 15.
AI — ul. Daszyńskiego 25:
„Moja Siostra Ellen” — poczt. 17, 19.
ELZA — ul. Piotrkowska 108:
„Podejrzanie” — 17, 19, 21, niedz. 15.30.

OFIARY

Władysław Grzywać, Łowicz, wpłacił zł 100 na ośmiolatek dzieci Ł. R.

Uroczystość jedna z tysiąca

Nagrody dla rekordzistów pracy w Ośrodku Nr 6 Państw. Fabr. Konf. w Pabianicach

Byłszy wczoraj świadkami jednej z tysięcy tego rodzaju uroczystości, jakie obchodzone są ostatnio w zakładach pracy całej Polski. W Ośrodku Nr 6 Państwowej Fabryki Konfekcyjnej w Pabianicach odznaczono robotnicę i robotników, którzy swą wydatną i ofiarną pracą przyczynili się do przekroczenia planu produkcyjnego, nakreślonego na ubiegły rok.

RADOSNE WYDARZENIE.

We wszystkich fabrykach przemysłu włókienniczego w Łodzi i okolicy, przyjęta została radośnie ogłoszona przed początkiem roku 1948 wieść o przedterminowym przekroczeniu planów produkcyjnych na rok 1947. Wydarzenie to, będące bezspornym zwycięstwem gospodarczym naszego przemysłu i dające gwarancję wykonania trzyletniego państwowego planu odbudowy — jest przede wszystkim wielkim triumfem i zasługą włóknarzy łódzkiego okręgu, tych setek tysięcy bezimiennych robotników i pracowników, techników i inżynierów, którzy zrozumieli wielką misję historyczną, jaką spełnia ośrodek pracy w Polsce Ludowej, którzy zdają sobie dokładnie sprawę z tego, że budując podwaliny silnej gospodarki Ojczyzny kują jednocześnie swój dobrobyt, swoje lepsze jutro. Ta masa pracowników przemysłu włókienniczego — to prawdziwi bohaterowie pracy. Podnosząc wydajność produkcji swoich zakładów pracy zapewniają realizację „planu sytości”. Dlatego też we wszystkich fabrykach z szacunkiem i uznaniem patrzy dziś proletariatus na swoich rekordzistów, przodków pracy, którzy przy wzrastających dach z siebie maksimum wysiłku i entuzjazmu. Państwo słusznie wyróżnia tych rekordzistów i obdarowuje ich za położone zasługi zaszczytnymi odznaczeniami.

SETKI TYSIĘCY SZUK ODZIEŻY.

Ośrodek Nr 6 Państwowej Fabryki Konfekcyjnej w Pabianicach jest jednym z ogniw naszego przemysłu włókienniczego, wchodzącym w ogólną

sić zakładów podlegających Centralnemu Zarządowi Przemysłu Włókienniczego w Polsce. Ośrodek w dwóch swoich oddziałach, w oddziale „B” przy ul. Kaplicznej i „A” przy ul. Warszawskiej, zatrudnia około 1.200 pracowników. W obydwu tych fabrykach produkuje się setki tysięcy sztuk odzieży dla wojska i ludności cywilnej. Zorganizowane w tzw. zespoły taśmowe, brygady robotnicze dzień w dzień wypuszczają na rynek ołbrzymie ilości gotowych płaszczy, mundurów, roboczych kombinizonów i ubrań, które rzucane są bądź to na rynek wewnętrzny, bądź to idą na eksport, przysparzając krajowi waluty zagranicznej.

W ubiegłym roku ośrodek Nr 6 proklamował wysiłek pracy, który dał w rezultacie nieoczekiwane wyniki. Plan produkcyjny w skali rocznej osiągnął cyfrę 140 proc. Rezultat ten musiał znaleźć swój wyraz w odznaczaniu tych, którzy przyczynili się swoim osobistym wkładem do tego sukcesu.

140 PROC. PLANU.

Wielka, odremontowana i udekorowana świetlica fabryczna przy ul.

Choinka

w Zw. Naucz. Polskiego

Choinka dla dzieci członków Związku Naucz. Polskiego odbędzie się w niedzielę 4 stycznia 1948 r. w sali „Domu Młodzieńca”. Nawrot 27 o godz. 9 dla dzieci roczników 1939, 1938, 1937, 1936, 1935, o godz. 12 dla dzieci roczników 1944, 1943, 1942, 1941, 1940.

Zarząd prosi członków o przestrzeganie terminów i roczników.

Porzuciła dziecko

W dole kłoczynym przy ul. Wojska Polskiego Nr 3 znaleziono porzucone niemowlę. Dziecko płci żeńskiej. Płacz dziecka zaalarmował dozorcę, który odnalazł dziecko prawie nagie, owinięte jedynie w jakąś szmatę. Podrzućkiem zaopiekował się mieszkający dom przy ul. Wojska Polskiego Wawrzyn Binek. Sprawczyńnię nieślubnego czynu poszukiwana jest przez milicję.

Warszawskiej nie mogła pomieścić wczoraj wszystkich przybyłych na uroczystość robotnic i robotników. Do biega godzina pierwsza. Zmiana pierwsza kończy właśnie pracę, druga zaś po zasłużonym odpoczynku stawia się do roboty.

Za stołem przydziałnym miejsce zajmuje dyrektor Ośrodka, tow. Cieślak, dyrektor techniczny, członkowie Rady Zakładowej, oraz robotnicy — rekordziści. Na sali panuje odświeżony nastrój. Zadowolonym okiem spoglądają wszyscy na dwunastkę przodowników pracy, których czekają nagrody pieniężne, honorowe żetony CZPW i dyplomy.

Głos zabiera dyr. tow. Cieślak.

— Towarzysze, rozpoczyna on — w roku 1946 wykonaliśmy plan na 108 proc. Był to rezultat dobry, ale nie odpowiadający jeszcze naszym możliwościom. Od września 1947 r. rozpoczęło się współzawodnictwo pracy. Było ono decydujące dla osiągniętych przez nas dzisiaj rekordów. O ile w całym przemyśle włókienniczym wykonano plan na 101 proc., a w Dyrekcji Konfekcyjnej na 107 proc. — to myślnymi słowami na naszej placówce wykonali roczny plan produkcyjny na 139,86 proc. Jest to niezwykły sukces, z którego możemy być dumni. Jest to wasza zasługa. Od tego wyniku zależy nie tylko odbudowa naszego życia ekonomicznego, ale nasz własny dobrobyt. Czym więc każdy z nas da w pracy, im skrupulatniej wykona to co do niego należy — tym szybciej wykonamy cały plan trzyletni.

Zaplanowaliśmy na rok 1947 wykonać 212.300 sztuk odzieży, a wykonaliśmy — 394.760 sztuk. Dziś premiować będziemy nagrodami i dyplomami bohaterów pracy. Jednocześnie złożymy im życzenia, aby i w przyszłości stali na wysokości zadania, pracując dla dobrobytu mas i dobra kraju.

BRAWO, KOBIETY!

Z kolej przemówił dyrektor techniczny fabryki ob. Mosiewicz. Podkreślił on z naciskiem rolę kobiet w wykonaniu planu, bowiem kobiety sta-

nowią gros pracowników Ośrodka Nr 6. Dyr. Mosiewicz wyraził podziękowanie pracownikom za sumienne wykonanie obowiązków i wyraził nadzieję, że osiągnięcia uczestników wysiłku pracy będą drogowskazem dla wszystkich na przyszłość i przyczynią się do dalszego podniesienia stopy życiowej robotników.

Po przemówieniach nastąpiło odznaczenie przodowników pracy. Pierwsze nagrody w postaci żetonów i premii pieniężnych przyznano: krawcowej Marii Malewskiej, która wykonała 252 proc. normy, pracownicy wykończalni Anastazji Doroszyńskiej (250 proc. normy), Janowi Salagajczykowi (prasowacz) i Romanowi Tuzowi (krojeży). Nagrody drugie wydano: Olimpii Mikołajczyk, Wacławie Bukowskiej, Leonardzie Tałuzka i Zofii Fronczak. Dyplomy otrzymali: Janina Książczyk, Michałina Kochanowska, Maria Świątek i Janina Derewenda.

Uroczystość zakończył wspólny obiad w stołówce fabrycznej. (At).

Co będzie ze „Scala”

Wiele jeszcze obiektów, zniszczonych przez okupanta hitlerowskiego, leży w gruzach. We wszystkich miastach kraju, nie mówiąc już o niemieckim okaleczonym Warszawie, sterczą w różnych dzielnicach ruiny domów, straszą wypalone mury i pogięte żelastwo stropów.

Uprzątnięcie ruin, względnie odbudowa nie jest tylko obowiązkiem stolicy. Wszędzie, gdzie tylko gospodrzy zdrowy rozsądek i jaki taki plan — rażnie idzie naprzód usuwanie zniszczeń i powstaje nowe życie.

Działania wojenne nie ominęły naszego miasta. I choć Łódź bombardowana była podczas wojny tylko kilka razy i u nas zniszczeń jest dość. Z powierzchni ziemi zniknęła jedna z największych i najbardziej załudnionych dzielnic naszego miasta — Bałuty. Teren b. ghetta, gdzie przed wojną mieszkało około 125 tysięcy ludzi, przeważnie rekrutujących się z warstw robotniczych i biedoty, zamieniony został w jedno wielkie cmentarzysko.

Ubiegłe dwa lata, przyniosły w efekcie pewne uporządkowanie tego terenu. Został nawet tam odbudowany szereg domów mieszkalnych. Odgruzowanie Bałut, po przetrzymaniu kredytów na roboty interwencyjne, będzie się odhywało i zima.

Poza Bałutami mamy w Łodzi szereg ruin fabrycznych, do przebudowy których miasto niebawem przystąpi. Mamy też stojący od lat bezczynnie zminowany gmach pięknego teatru „Scala” przy ul. Śródmiejskiej.

O „Scali” właśnie słów pare. Przed kilkoma dniami budynek ten się spał. Pragniemy rozszyfrować politykę miejską w odniesieniu do tego budynku.

Mamy w Łodzi katastrofalnie mało sal widowiskowych. Zdawało by się, że w pierwszym rzędzie samorząd zabierze się do orestaurowania „Scali”, podobnie, jak to czynił z Filharmonią. Tymczasem — nie wydano choćby jednej złotówki na konserwację gmachu „Scali”. W ten sposób budynek marnuje się i nie nie wróży, aby ktokolwiek zajął się konkretnie odbudową „Scali”.

Towarzystwo Budowy Teatru Narodowego w Łodzi zebralo z ofiar publicznych miliony złotych, które początkowo miały pójść na ten cel. Ale plan zmieniono, postanawiając pieniądze zużytkować na nowy gmach Teatru Narodowego na Pl. Dąbrowskiego. W ten sposób sprawa „Scali” zawiśła w próżni. Fakt ten jest b. wymowny zwłaszcza w zestawieniu z ostatnim pożarem. Czy rzeczywiście możemy pozwolić sobie na to, aby machnąć ręką na ten teatr i zrezygnować zeń? Muru są całe i tylko wewnętrzny gmachu potrzebny jest remont. Nie przypuszczamy, aby odbudowa widowisk i sceny była aż tak kosztowna, aby się to Łódź w ogóle nie „kalkulowało”.

I dlatego uważamy, że sprawa ta winna być jeszcze raz zrewidowana przez odpowiedzialne czynniki samorządowe i postawiona nareszcie na takiej płaszczyźnie, aby miasto wzbogaciło się o jeszcze jeden przybytek sztuki.

STG.

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego

Przemysłu Włókienniczego w Łodzi

ogłasza

przetarg nieograniczony

NA SKŁADANIE WĘGLA PRZEZNACZONEGO DLA FABRYK WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI.

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych należy składać do godz. 12, dnia 20 stycznia 48 r. w Biurze Węglowym CZMPWL. — Łódź, Pl. Zwycięstwa 2, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone do Narodowego Banku Polskiego Oddział w Łodzi konto Nr 95 wadium przetargowe w wysokości 50.000 — złotych.

Oferentami mogą być tylko firmy hurtowe koncesjonowane.

Centrala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na proponowane warunki i ceny, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakiegokolwiek odpowiedzialności materialnej.

Informację udziela Biuro Węglowe CZMPWL. tel. 206-02.

Z życia OM TUR

Dzięki inicjatywie OM TUR w Tomaszowie Maz., zostało założone przy Państwowym Liceum Pedagogicznym, kółko naukowe Zagadnień o Polsce Współczesnej. Kółko cieszy się wielką popularnością wśród młodzieży szkolnej, która z wielkim zainteresowaniem nie zebraniach seminarijnych omawia zagadnienia społeczne, polityczne i kulturalne doby dzisiejszej.

Należy podkreślić przedsiębiorczość przewodniczącego kółka OM TUR przy Liceum Pedagogicznym, tow. Kubickiego Zbigniewa, który był realizatorem tej inicjatywy.

RADIO

SOBOTA, 3 STYCZNIA
12.03 Wiadom. połudn., 12.08 Przegl. prasy stol., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po Łodzi”, 12.30 Koncert rozrywkowy, 13.15 Przera, 14.00 Audycja rozrywkowa, 14.35 Beethoven — Trio op. 1 Nr 3, 15.00 Opowiadania z książki Z. Petersowej pt. „Liczyszka duch gór”, 15.15 Arie i pieśni Mozarta w wyk. H. Bacewicz, przy fortep. prof. K. Bacewicz, 15.35 Wiadom. lokalne, 15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.12 Przegl. gospodarczy, 16.30 „Brama pod Warszawą” — słuchowisko dla dzieci starszych, 17.00 „Przy sobocie po robocie”, 18.15 Wieczór literacki, 18.30 Koncert zyczeń, 19.00 „Z zagadnień świata pracy”, 19.10 „Z zagadnień wiejskich”, 19.30 „Melodie ludowe”, 20.00 Dziennik, 20.30 Rezerwa dziennika, 20.50 Pog. sportowa, 21.00 „Boże Narodzenie w Polsce” — aud. słowno-muzyczna, 21.45 Audycja Biura Studiów, 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry Tancerznej P. R., 22.45 Koncert zyczeń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Muzyka taneczna, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Koncert zyczeń, 0.59 Zakończenie audycji i Hymn.

KOMUNIKAT

Izba Skarbowa zawiadamia, że zgodnie z przepisami art. 15 dekretu o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. z r. 1945 Nr 38 poz. 220) w brzmieniu obwieszczenia Ministra Skarbu z dnia 12 marca 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 30 poz. 129 z 1947 r.) pracodawcy, wypłacający poszczególnym pracownikom dwa lub więcej wynagrodzeń, obowiązani są, jeżeli łączna suma tych wynagrodzeń w roku 1947 przekroczyła 72.000,— zł obliczyć podatek, przyjmując za podstawę łączną sumę tych wynagrodzeń.

Jeżeli obliczony w ten sposób podatek przekroczy kwotę podatku potrąconego w myśl art. 11, różnicę należy potrącić dodatkowo najpóźniej przy ostatniej wypłacie wynagrodzenia za rok 1947 i wpłacić do Kasy właściwego Urzędu Skarbowego w terminie do dnia 7 następnego miesiąca po dokonaniu ostatniej wypłaty.

Na zasadzie przepisów art. 17 powołanego na wstępie dekretu osoby, które otrzymują wynagrodzenia od różnych pracodawców, obowiązane są po upływie roku kalendarzowego 1947 uiszczyć tytułem podatku od wynagrodzeń różnicę między należnością podatku od łącznego rocznego wynagrodzenia według skali art. 11, a kwotą potrąconą w trybie art. 12 tytułem podatku w ciągu roku 1947.

Kwoty przypadające z powyższego tytułu do zapłaty powinny być przez wymienione osoby obliczone i wpłacone do Kasy właściwego Urzędu Skarbowego w terminie do dnia 15 stycznia 1948 r. Równocześnie z wpłatą należy złożyć w Urzędzie Skarbowym obliczenie różnicy, sporządzone na przepisany formularz. Właściwość miejscową w sprawach podatku od łącznych wynagrodzeń, pobieranych od różnych pracodawców, określa się podług miejsca, w którym pracownik w dniu 31 grudnia 1947 r. miał miejsce zamieszkania lub pobytu.

Blizszych informacji udzieli zainteresowanym właściwe terytorialnie Urzędy Skarbowe, w których podatnicy mogą zaopatrzyć się w druki przewidziane w art. 17 dekretu.

Izba Skarbowa nadmieniam, że w przypadkach przekroczenia wyżej powołanych przepisów mogą być nałożone grzywny lub kary porządkowe stosownie do przepisów art. 142 Dekretu z dnia 11 kwietnia 1947 r. o prawie karno-skarbowym (Dz. U. R. P. z r. 1947 Nr 32, poz. 140).

Lódź, dnia 31 grudnia 1947 roku.

(PAP 20)

IZBA SKARBOWA W ŁODZI

Biuro Konstrukcyjne Odbudowy Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 4 w Szczecinie — Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 47 POSZUKUJE:

1 CHŁODNIARKĘ (kompresor amoniakalny)
o wydajności 300—700 tysięcy frygorii na godzinę.

Oferty z podaniem ceny i warunków dostawy należy kierować na adres Biura — Łódź, ul. Sienkiewicza Nr 47.

PRZETARG

ŁÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeróbkę i uzupełnienie instalacji elektrycznej siły i światła w fabryce trykotażu Milbrandt i Hundt pod Zarządem Państwowym przy ul. Bandurskiego Nr 9/11 w Łodzi.

Zainteresowane firmy mogą otrzymać ślepy kosztorys w Wydziale Ruchu L. Z. P. D. ul. Curie-Skłodowskiej Nr 6 w godzinach od 9—13. Oferty w zabezpieczonych kopertach z napisem „Roboty instalacji elektrycznej w firmie Milbrandt i Hundt” należy składać w Wydziale Ruchu L. Z. P. D. do dnia 13 stycznia 1948 r., godziny 9 rano. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 11 w fabryce Milbrandt i Hundt przy ul. Bandurskiego 9/11.

Wadium przetargowe w wysokości 2% od sumy kosztorysowej winno być wpłacone do kasy L. Z. P. D. ul. Curie-Skłodowskiej Nr 6, a kwit dotychczas do oferty.

Łódzkie Zjednoczenie Przemysłu Dzwierskiego zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz wybór oferenta bez względu na cenę.

Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

CENY OGŁOSZEŃ

za tekstem	za ilustracją
do 10 mm	do 10 mm
od 11 do 120 mm	od 11 do 120 mm
od 121 do 200 mm	od 121 do 200 mm
od 201 do 300 mm	od 201 do 300 mm
powyżej 300 mm	powyżej 300 mm
za tekstem	za ilustracją
do 10 mm	do 10 mm
od 11 do 120 mm	od 11 do 120 mm
od 121 do 200 mm	od 121 do 200 mm
od 201 do 300 mm	od 201 do 300 mm
powyżej 300 mm	powyżej 300 mm
za tekstem	za ilustracją
do 10 mm	do 10 mm
od 11 do 120 mm	od 11 do 120 mm
od 121 do 200 mm	od 121 do 200 mm
od 201 do 300 mm	od 201 do 300 mm
powyżej 300 mm	powyżej 300 mm

Ogłoszenia drobne — za 10 słów, powyżej 10 słów — za 10 słów.

Podziękowanie

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Łodzi składa gorące podziękowanie wszystkim tym, którzy swoimi darami przyczynili się do zorganizowania choinki w dniu 21 b. m.

Szkoła Krawiecka ofiarowała 31 szt. dziecięcych ubranek.

Spółdzielnia Pracy Krawieckiej „Jedność” 3 płaszcze chłop.

Spółdzielnia Zw. Ucz. W. Z. o Niep. i Dem. „Związkowiec” ubranka.

Cech Cukierniczy — paczki cukierków.

Cukiernia „Sobczak” — paczki cukierków.

Cukiernia „Arkadia” — paczki cukierków.

ZARZĄDZENIE

Starosta Grodzki Śródmiejsko-Łódzki z dnia 31 grudnia 1947 r.

Na zasadzie § 47 i 65 rozporządzenia Wojewody Łódzkiego z dnia 19 stycznia 1931 r. o ochronie dróg publicznych, oraz bezpieczeństwa i porządku ruchu publicznego (Łódzki Dziennik Wojewódzki Nr 3, poz. 15) zarządzam co następuje:

1. wyznaczam brukowany plac przy zbiegu ulic Stenkiwicz i Daszyńskiego, graniczący z posesją Straży Pożarnej, jako miejsce postoju dla 11 samochodów osobowych i 11 dorozek samochodowych;

2. wjazd na wskazane miejsce postoju odbywać się będzie z ul. Daszyńskiego (za budynkiem Straży Pożarnej), wjazd zaś na ul. Stenkiwicz;

3. przechodzenie pieszych przez wskazane miejsce postoju jest wzbronione.

Winni przekroczenia niniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej na mocy art. 21 ustawy z dnia 7 października 1931 r. w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 lutego 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 151) grzywną do 10.000 zł lub aresztem do 6-ciu tygodni, albo obu tymi karami łącznie.

Niezależnie od kary winni będą odpowiedzialni za wyrządzone straty i szkody.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Starosta Grodzki Śródmiejsko-Łódzki
(—) Mgr Czesław Walasik

Państwowa Wytwórnia Aparatów Rentgenowskich i Elektromedycznych „Elektrosan”

Łódź, ul. Świętokrzyska Nr 11/13

poszukuje:

1 urzędnika do biura rozdzielczego
1 kontrolera na wydział mechaniczny
1 magazyniera-narzędziowca
4 ślusarzy
2 ślusarzy na narzędzia i szynity
2 tokarzy
1 frezera
6 robotników gospodarczych
1 kalkulatora-chronometrystę
2 kreślarzy ze znajomością rysunków warsztatowych.

Podania wraz z życiorysem prosimy składać w Wydziale Personalnym w godzinach urzędowych (PAP 13)

Instytucja Handlowa POSZUKUJE
LOKALU

złożonego z TRZECH IZB — jako pomieszczenie na biura. Najchętniej w śródmieściu. Zwrot kosztów remontu zapewniony. — Zgłoszenia: Wólczańska Nr 143, względnie telefonicznie Nr 220-24. (2055)

OGŁOSZENIA DROBNE

LEKARZE

DOKTOR BEICHER — specjalista: weneryczne, skórne, pociowe zaburzenia. Południowa 26, druga — siódma wieżowcem. 1819—

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregeza ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 76-a (róg Zawadzkiej). tel. 189-00

Dr. med. SIERO KRAWCZYK — specjalista chorób skórnych, ogierza, wenerycznych przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 285-55 232—

Dr. MIKOŁAJ BORNSTEIN — choroby obcię, ul. Traugutta 9, III p. powrócił.

Nauka i wychowanie

KURSY Piotrkowska 83 — zapisy na maszynopisanie, stenografię, księgowość początkową, przebiegową, plan kont. —10154

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną tymczasową legitymację PPS — Skowron Józef, Piotrkowska Nr 215.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej — Michalski Stanisław, Sierakowskiego 18.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS Nr 34453 na nazwisko Jarnecka Irena 11 Listopada 76. —10157

ZGUBIŁO kartę rejestracyjną i dowód osobisty Polak Józef. Zadzim. —10158

Różne

ZAGINĘŁa soczka od szczytników — proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Radwańska 18 (Dozorca). —10159

WYŁĄCZNE PRAWO SPRZEDAŻY

maszyn i urządzeń „ADREMA” na wojew. Łódzkie i Kieleckie

TOWARZYSTWO HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE „CELEN” Sp. z ogr. odp. Generalne Przedstawicielstwo na Polskę fabryki

powierzyliśmy firmie

BRONISŁAW KLIOMBA w ŁODZI, ul. GDAŃSKA 110

Telefon 209-31.

ADREMA

Warszawa, Poznańska 36, tel. 88-433

Warsztaty, wytłaczarnia klisz, obsługa techniczna na miejscu.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. X. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Irene Rymland z d. Szulc, ur. 13. 2. 1921 r. w Piastowie pow. Garwolin, c. Hermana i Heleny, ostatnio zam. w Ślawie, ul. Zgierska 16, pow. Głogów, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 na terenie pow. łódzkiego, będąc obywatelką polską, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. VI. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 31. 12. 1947 r.

(PAP 6004)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Annie Hubert z d. Kleczewska, ur. dn. 20. 1. 1900 r. w Zakowcach, c. Wilhelma i Leokadii z d. Berent, ostatnio zam. w gminie Piaski-Lubraniec, pow. Włodawek, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 w Łodzi, będąc obywatelką polską, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 31. 12. 1947 r.

(PAP 6003)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Marcie Kindt, ur. 13. 7. 1919 r. w Lipinach, pow. Brzeziny, c. Jana i Natalii z Fiszerów, ostatnio zam. we wsi i gminie Lipiny, pow. Brzeziny, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 w Łodzi, będąc obywatelką polską, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 31. 12. 1947 r.

(PAP 6062)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Marii Weiman z d. Giza, ur. dnia 8. 12. 1906 r. w Złoczewie, c. Marceliny Giza, ostatnio zam. w Bielawach, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 w Łodzi, będąc obywatelką polską, zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 31. 12. 1947 r.

(PAP 6000)

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 2 pkt II lit. f Dekretu z dnia 17. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 59/46, poz. 324) Sąd Okręgowy w Łodzi — VII Wydział Karny ogłasza, że w tut. Sądzie wszczęte zostało postępowanie p-ko Apolonii Zajda z d. Kolanowska, ur. 28. 1. 1912 r. w Łodzi, c. Jana i Antoniny z Kaczmarek, ostatnio zam. w Łodzi, ul. Krośnińska 5, obecnie ukrywającej się przed wymiarem sprawiedliwości, oskarżonej o to, że w roku 1941 w Łodzi, będąc obywatelką polską zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej.

Czyn ten stanowi przestępstwo z art. 1 § 1 Dekretu z dnia 28. 6. 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstępowanie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237, oraz Nr 53, poz. 300).

Łódź, dnia 31. 12. 1947 r.

(PAP 6001)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej. SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”.

NASZE TELEFONY:

Centrala telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91, 257-94

Redaktor Naczelny	130-46	Dyr. Delegatury „Wiedza”	268-90
zastępca Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	257-92
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-37, 222-11
vr. Administracyjny	136-1	Ekspedycja	261-92
		Rozdzielnia	272-57

Redakcja — Łódź, Piotrkowska 88 Administracja — Łódź, Piotrkowska 70 Redakcja honoruje tylko artykuły zamówione i rękopisy nie zwraca się Warunki prenumeraty: miesięcznie z dostawą do domu — 1 90, prenumerata zbiorowa (od 20 egz. — 2 50 Prenumerata z odbiorem w Administracji — 2 75

Odrukarnia Nr 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Łódź, ul. Żwirki 2.

D—018372